

POGODA

Dzisiaj wzrost zachmurzenia, najwyższa temperatura do 15 F (-9 C), wiatry południowe z prędkością od 8 do 15 mil na godzinę (13 do 24 km na godz.).

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 26 stycznia - Polikarpa i Pauliny. Jutro środa, 27 stycznia - Jana Chryzostoma.

No. 17 Rok (Vol.) LXXIV

CHICAGO, IL, Wtorek, 26 Stycznia (January 26), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

SEJM ZALEGALIZOWAŁ BEZPRAWIE

Spotkanie Haig'a z Gromyko

Chiński Nowy Rok: Rok Psa - 4,680

Hongkong (UPI) - Chińczycy we wszystkich krajach Azji obchodzą swój Nowy Rok: Rok Psa, w chińskim kalendarzu 4,680, który nastąpił po Roku Koguta.

Zdaniem różnego autoramentu wróż i przepowiadaczy będzie to rok wszelkiej pomyślności w Azji i lepszych perspektyw na pokojowe rozwiązania na Bliskim Wschodzie.

W ubiorach świętujących Chińczyków i w świątecznych dekoracjach ich domów i sklepów dominuje kolor czerwony - kolor szczęścia. Tydzień poprzedzający obchody poświęcony był na sprzątanie domów, aby godnie przyjąć dobre bóstwa, a w szczególności bóstwa kukni.

W Chinach, które są ojczyzną ogni sztucznych i fajerwerków, wieczorne niebo zakwitło luną świątecznych płomieni. Chińczycy w Hongkongu pozamykali swoje przedsiębiorstwa i wydalili na ogień sztuczne \$177,000.

Chiński rok księżycowy zbiegł się z hinduskim festiwalem religijnym - Ardh Kumbh Mela, upamiętniającym walkę bogów z demonami - oczym piszemy na innym miejscu.

Mrozy, Śnieg, Silne Wiatry i Ulewne Deszcze

Washington (UPI) - Silne wiatry, mrozy i śnieg dają się we znaki ludności Środkowego Zachodu, Nowej Anglii i środkowych stanów nad atlantykiem.

Zaspy śnieżne w Nowej Anglii przetrzucane z miesiąca na miesiąc przez wiatry dochodzące do 94 mil na godzinę, utrudniają komunikację. Lawina na szczycie Washington, największym w Now Hampshire, pochłonęła ratownika z grupy poszukującej zaginionych od soboty dwóch amatorów-wspinaczy.

W stanie Minnesota temperatura spadła do 22 stopni F. poniżej zera. Ofiarą mrozów i śnieżyc padło w tym stanie 13 osób. Do trzech stóp śniegu na ziemi doszło znowu 4 cale śniegu.

W Pensylwanii temperatura spadła do zera a do leżącego na ziemi śniegu doszło znowu dwa cale opadów. W Nowym Yorku dwoje starszych: brat i siostra zmarli na śmierć w swym mieszkaniu. Władze przypuszczają, że ktoś z nich niechcący wyłączył piec gazowy.

W Maryland i Wirginia spodziewano się 2 cale dodatkowego śniegu. Obłożenie dróg zmusiło władze do zamknięcia wielu szkół w Wirginii. W Maryland temperatura spadła poniżej zera.

W Wisconsin śnieg i mrozy zmusiły władze do zamknięcia wielu dróg. Do 3 cali śniegu spadło w Iowa, części Illinois i N. Dakota. W północnych stanach nad Pacyfikiem - w Oregon i Washington - ulewne deszcze i wiatr do 50 mil na godzinę, powodują usuwanie się ziemi i powodzie.

Niez mordowany

(ST) - Niez mordowany tropiciel zbrodniarzy hitlerowskich inż. Szymon Wiesenthal powiedział, że jest na śladach zbrodniczego lekarza z obozu koncentracyjnego Auschwitz Josefa Mengele i wyraził pewność, że ujmie go w ciągu kilku najbliższych tygodni.

Wiesenthal przyznał, że Mengele pięć razy wysiłł się z ręk. Inż. Wiesenthal tropił zbrodniarza od Argentyny do Paragwaju, a następnie w Egipcie, Grecji, Szwajcarii, Hiszpanii i na Bermudach.

Ograniczone Do Jednego Dnia

Wydarzenia w Polsce Cięża Na Stosunkach Między US i ZSRR

Genewa (CT, UPI) - Sekr. stanu Aleksander Haig i min. spraw zagr. Rosji Sowieckiej Andrei Gromyko spotkali się po raz pierwszy od wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Sekr. Haig oświadczył w poniedziałek, że planowane na dwa dni konferencje zostaną skrócone do jednego dnia. W ten sposób Stany Zjednoczone chcą wyrazić swoje niezadowolenie w sytuacji w Polsce. Dzisiejsze spotkanie w Genewie zostało postanowione przed wprowadzeniem stanu wojennego w Polsce. Sekr. Haig mówił, że konferencja z sowieckim ministrem spraw zagranicznych stworzy okazję do bezpośredniego wyrażenia oburzenia na sytuację w Polsce.

Min. Gromyko po przybyciu do Genewy powiedział, że nie ma zamiaru dyskutować sytuacji w Polsce, ponieważ jest to "wewnętrzna sprawa" Polski. Sekr. Haig na wiadomość o oświadczeniu Gromyki powiedział: "w takim razie nasze spotkanie może być krótkie".

Gromyko oświadczył dziennikarzom, że w czasie konferencji z Haig'em nie braknie im tematów do dyskusji. Jest on gotowy omówić "wiele zagadnień międzynarodowych", zapewniając, że Rosja Sowiecka jest gotowa uczynić wszystko, by dojść do porozumienia i podpisać umowy tam (ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sąd Uznał Winę Przekupnych Dygnitarzy

Tokio (UPI) - Sąd tokijski uznał winę sześciu dygnitarzy japońskiej linii lotniczej Nippon, oskarżonych o uczestniczenie w skandalu, jakim było przekupstwo ze strony amerykańskich zakładów lotniczych Lockheed, zamykając się kwotą 12 milionów dolarów.

Wszyscy oskarżeni skazani zostali z zawieszeniem na kary więzienia od pół roku do lat trzech.

W osobnym procesie odpowiada, również oskarżony o pobieranie łapówek, były premier japoński Kakuei Tanaka. Jest on ciągle potęgą w życiu politycznym Japonii, jakkolwiek w wyniku oskarżeń prasowych o korupcję zrezygnował ze stanowiska szefa rządu w 1974 roku.

Tanaka oskarżony jest o pobranie łapówki w wysokości 1.7 miliona dolarów. Sąd odrzucił prośbę jego obrońców o odłożenie procesu do marca i o mniejszą częstotliwość sesji sądowych.

Porażka Begin w Parlamencie

Jerozolima (UPI) - Premier Menachem Begin zaskoczony jest porażką, jakiej doznał w parlamencie. Projekt jego, polegający na przyniesieniu ewakuowanemu w Półwyspu Synaj asadnikom izraelskim, odszkodowania na łączną sumę \$248 mln, został odrzucony. Do przeprowadzenia projektu brakowało jedynie dwóch głosów. W tej sytuacji Begin poprosił o odłożenie głosowania w sprawie wniosku o wyrażenie wotum nieufności.

Przywódca partii opozycyjnej, Partii Pracy, złożył wniosek o przegłosowanie wotum nieufności wobec kierowanej przez Begin'a koalicji z partią Likud na czele - utrzymującej nikły margines większości w 120-osobowym parlamencie (Knesset) - w kilka minut po uzyskaniu przez opozycję zaskakującej wygranej w parlamencie.



Rysunek zmarłego kilka lat temu Kazimierza Majewskiego, dziś jest nadal aktualny.

Ziarna Prawdy i Plevy Plotek: Trudne Zadanie Dziennikarza

London (DP) - W tygodniku "The Observer" ukazał się długi artykuł Feliksa Polonskiego pt. "Prawda w Polsce jest tak trudna do osiągnięcia, jak mięso". Polonski stara się wyluskać z nawału wiadomości o Polsce ziarna prawdy, a odrzucić plewy plotek. Podajemy poniżej streszczenie tego artykułu.

Wiadomości przekazywane są z jednej strony przez łączników "Solidarności", którzy usiłują utrzymać osobistą łączność między grupami opozycji, z drugiej przez władze komunistyczne, które mają do dyspozycji środki masowego przekazu. W obu wypadkach trudno ocenić, gdzie leży prawda.

Wbrew pogłoskom o nieludzkich warunkach, w których przebywają internowani, Polonski twierdzi, że oficjalne informacje WRON-y dotyczące obozów dla intelektualistów są prawdziwe. Więźniowie są dobrze odżywiani, mają ciepłe pomieszczenia i nie są torturowani. Prawdą jest, że Tadeusz Mazowiecki, redaktor "Solidarności", żyje. To samo dotyczy Jacka Kuronia, założyciela KOR-u oraz Antoniego Tokarczuka i Jana Ruliewskiego z Bydgoskiego Komitetu "Solidarności". Ci trzej znajdują się w więzieniu w Wejherowie i są w dobrej kondycji fizycznej. Wiadomość o śmierci Zbigniewa Iwanowa wydaje się wątpliwa, ponieważ widział go zdrowego w więzieniu w Potulicach, jak odbierał paczkę żywnościową od rodziny. W Potulicach, gdzie znajduje się około 120 więźniów, jedzenie jest dobre, a więźniowie wydają nawet rodzaj gazetki "Wolne Słowo" na kartkach papieru przekazywanych z ręki do ręki, nie krepujani przez strażników. W innych więzieniach członkowie "Solidarności" noszą odznaki, co poza więzieniem karane jest grzywną 5,000 zł.

Jest rzeczą pewną, że około 30 przywódców "Solidarności" znajduje się na wolności. Między nimi są: Zbigniew Bujak z fabryki "Ursus" w Warszawie, Bogdan Lis i Alina Pięknowska z Gdańska. Ujawniono szereg niewątpliwych wypadków brutalności. Andrzej Celiński, członek Prezydium Komisji Krajowej "Solidarności" został ciężko pobity po aresztowaniu dnia 14 grudnia. Była to zemsta za ostrzeżenie innych członków o planowanej łapance. Ten sam los spotkał Jana Józefa Lipskiego, doradcę ekonomicznego i Wiktora Woroszyńskiego, redaktora "Zapisu", którzy już po ogłoszeniu stanu wojennego udali się do fabryki "Ursus". Adam Michnik, współzałożyciel KOR-u został pobity,

gdy opierał się aresztowaniu 17 grudnia. Znajduje się w więzieniu w Białołęce pod Warszawą wraz z innymi przedstawicielami inteligencji. Warunki w tym więzieniu są dość dobre.

W przeciwieństwie do "wrozumiałego" traktowania przedstawicieli inteligencji, los uwięzionych robotników jest dużo gorszy. Wskazywałoby to na chęć wykazania przez Jaruzelskiego, że opór przeciwko władzy jest nie tylko daremny, ale prowadzi do fatalnych skutków. Wiadomości o więzionych robotnikach są również bardzo skąpe. W Radomiu szereg źródeł potwierdza utrzymanie 2,000 robotników w namiotach, w bardzo złych warunkach. Są odcięci od zewnętrznego świata i mogą być katowani bezkarnie. Ocenia się, że w Gdańsku w rocznicę odsłonięcia pomnika 17 grudnia 1,000 ludzi było rannych, a 10 zabitych. Wiadomość o śmierci jednego z nich gwarantuje sam korespondent "Observera". Odniesione rany były głównie zadane przez odłamki pocisków z gazem łzawiącym rzucającym przez oddziały milicji.

W Łodzi 14 grudnia ZOMO brutalnie napadło na biuro "Solidarności", w którym odbywało się zebranie. Członkowie "Solidarności" bronili się na każdym pięttrze, aż w końcu zmuszeni byli uciec tylnym wyjściem, o którym milicja nie wiedziała. Upřednio udało im się spalić dokumenty.

W kopalni "Wujek, zginęło 7 osób, a 9 odniosło rany. W kopalni "Manifest Lipcowy" w Jastrzężu zginęło w czasie likwidowania strajku okupacyjnego 14 górników. 19 grudnia zgnieciono brutalnie strajk robotników w rafinerii w Gdańsku. Rozbito "kariersami" słabe barykady i otoczono z łatwością robotników. Kazano im położyć się na brzuchach, a następnie oddziały ORMO były leżących żelaznymi prętami, a milicjanci z ZOMO kłuli ich bagnietami. We Wrocławiu 14 grudnia milicja napadła na konferencję administracji Politechniki, pobiła zebranych i przewiozła do więzienia. Profesor Kostecki zmarł na atak serca. Później jeden ze studentów rozdający ulotki miał jakoby umrzeć po zaarrestowaniu i brutalnym pobiciu.

Oczekiwanie Na Mowę

London (UPI) - Giełdy walutowe, czekające na dzisiejszą mowę prezydenta Reagan'a o Stanie Unii, notują spadek kursu dolara i wzrost ceny złota od 1.5 do 2.00 dolarów na uncji.

Polski Humor

Warszawski korespondent agencji Reutersa stwierdza, że humor, który pozwolił Polakom przetrwać zabory, inwazje i okupacje, jest żywy nawet w posepnej sytuacji stworzonej bezprawiem junty. Oto dwie próbki aktualnych dowcipów:

Pytanie: Jaka jest najniższa ranga w polskiej armii?

Odpowiedź: "Czytacza" wiadomości w telewizji.

A telewizyjny program wiadomościowy nazywany jest "przedstawieniem kukiel", bo - "jest zielony, tandetny i opowiada bajki".

Bombowce MIG-23 Na Kubie?

Washington (UPI) - Prez. Reagan jest silnie zaniepokojony dostawami sowieckich myśliwców - bombowców MIG-23 do Kuby. Rzecznik Prasowy Białego Domu Larry Speakes powiedział dziennikarzom, że Prezydent rozważa "różne możliwości" zareagowania na dostawy samolotów do Hawany i wkrótce zabierze głos w tej sprawie. Speakes odmówił jednak podania, jakie możliwości są brane pod uwagę.

Speakes przypomniał, że Rosja Sowiecka przeprowadza modernizację i rozbudowę sił zbrojnych Kuby od wielu lat. Dostawy w roku ubiegłym były największymi od 1962 r., przewyższając je trzykrotnie. Washington jest zaniepokojony sytuacją, ponieważ gromadzona na Kubie broń może łatwo być przerzucona do krajów Ameryki Środkowej i Południowej, coraz silniej podminowanych przez ruchy wyrotowe, wyznające marksizm.

Stany Zjednoczone mają informacje, że broń z Kuby jest przetrzucana do Nikaragui, która staje się główną bazą wypadową komunistów na kontynencie i do Salwadoru, pogrążonego w wojnie domowej. Wzmoczona aktywność sowiecka w Basenie Karaibskim ma na celu m. in. odwrócenie uwagi od Polski.

Według informacji wywiadu, skrzyżnie z częściami MIG-23 zostały wyładowane w portach kubańskich w listopadzie ub. roku. Eskadra MIG-23 licząca 12 samolotów znajduje się na Kubie od 1978 r. Są to tak zw. modele "C" używane do szkolenia pilotów oraz do obrony. Obecne dostawy części do najnowszych lekkich bombowca, uzbrojonego w broń nuklearną, zdają się wskazywać, że Rosja chce dać Kubie broń ofensywną.

Podsekr. obrony Fred Ikle powiedział na posiedzeniu Komitetu Senatowi, że w ciągu 1981 r. (do 15 grudnia) Kuba otrzymała z Rosji lub krajów bloku sowieckiego 63,000 t. broni. Wywiadowcy nie udało się dotąd stwierdzić, czy jakiś bombowiec MIG-23 został już zmontowany na Kubie. Pentagon zajmuje stanowisko ostrożne i dotąd nie potwierdził doniesień o dostawach części do bombowca MIG-23.

Continental Zwalnia Pracowników

Los Angeles (UPI) - Borykające się z poważnymi trudnościami finansowymi linie lotnicze Continental, poinformowały, że zamierzają zwolnić dalszych 1,500 pracowników. Niezależnie od tego linie te starają się przeprowadzić pewne zmiany w dotychczasowych przepisach obowiązujących pracowników, co z kolei przyczyniłoby się do zaoszczędzenia \$60 mil. rocznie, eliminując do końca roku istniejący obecnie niedobór.

Rzecznik związku zawodowego oświadczył, że pracownicy będą sprzeciwiać się wprowadzeniu jakichkolwiek zmian i ograniczeń, które dotyczą ich dotychczasowego trybu pracy. Linie Continental przeżywają swój najtrudniejszy w dziejach rok.

Stan Wojenny Zostanie Utrzymany

Jaruzelski Powtórzył Starą Spiewkę Na Temat Mniejszego Za

Warszawa (UPI-ST-CT) - Sejm - upokarzająco niemy i ślepo posłuszny nakazom kompartii - niemal jednogłośnie zalegalizował bezprawie, jakim jest stan wojenny wprowadzony 13 grudnia ub.r. przez klikę Jaruzelskiego.

Były podobno głosy sprzeciwu, ale depesze nie wymieniają współczesnych Rejtanów. Wiadomo jedynie, że gdy poseł Zabłocki zapowiedział, że pięciu członków jego katolickiej grupy "Znak" głosować będzie przeciw, pokwitowały tę zapowiedź chóralne krzyki pro-moskiewskich gorliwców: "Idź do kościoła!".

Wiadomo jeszcze, że gdy poseł Karol Małcużyński popępił wymuszanie przez reżym "przysięgi lojalności" zagłuszono go "kocią muzyką", a jeden z posłów wykrzykiwał: "Nie ma pan prawa pouczać premiera!". Prawie sześciogodzinna debata wy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Broń z Libanu Dla Czerwonej Brygady

Rzym (UPI) - Jeden z członków Czerwonej Brygady podejrzany o udział w porwaniu gen. Dozier'a, zdołał przemycić - jak twierdzą władze prowadzące śledztwo - broń z Libanu.

W międzyczasie kierowana przez czynniki państwowe telewizja włoska ujawniła, że policja, po otrzymaniu donosu telefonicznego, skonfiskowała taśmę magnetofonową, zawierającą ostre wypowiedzi krytyczne pod adresem Dozier'a oraz jego roli jako oficera NATO.

Niezwykle agresywny ton nagranych na taśmie wypowiedzi - wielce zaniepokoił władze losem porwanego generała.

Władze policyjne poinformowały, że podejrzany o udział w akcji porwania terrorysta, Antonio Savasta, długoletni członek Czerwonej Brygady, posiadający bliskie kontakty z b. szefem tej organizacji w rejonie Rzymu, Marię Moretti, zdołał przemycić broń z Libanu do Włoch. Warto dodać, że Moretti odpowiedzialny był podobno za opracowanie planu, w wyniku którego dokonano przed czterema prawie laty porwania b. premiera Włoch Aldo Moro.

Władzom udało się ustalić, że Savasta podróżował kilkakrotnie do Libanu, skąd przywoził broń uzyskaną od Palestyńczyków, a przeznaczoną dla Czerwonej Brygady.

W sierpniu 1979 Savasta i Moretti udali się do Libanu, skąd przywieźli z sobą ładunek broni składającej się z 50 pistoletów automatycznych typu Sterling. Broń tę przemycili do Włoch - na zagłówek. Pistolety rozdane zostały wśród członków Czerwonej Brygady w rejonie Wenecji.

Moretti, który znajduje się w więzieniu, podróżował także kilka razy do Libii - również w sprawach związanych z działalnością Czerwonej Brygady.

Graham Greene Odmówił Przechowania Terrorystów

London (UPI) - Pisarz brytyjski Graham Greene powiedział, iż zwrócił się doń przed rokiem z prośbą o przechowanie w jego domu w pobliżu Nicei trzech terrorystów włoskich, członków Czerwonych Brygad.

Green odmówił wówczas, a obecnie przekazał relację, która opublikowana została na łamach pisma Times.

Deklaracja Kongresu Polonii Francuskiej

Wstrząśnięci tragiczną sytuacją w Polsce, wywołaną deptaniem podstawowych praw jednostki i narodów — zagwarantowanych przez Konstytucję Polski i przez szereg umów międzynarodowych, podpisanych przez władze PRL — stwierdzamy, co następuje:

— Od chwili swego powstania PRL łamię zasady Umowy Jaltańskiej, w oparciu o które powstała. Zasady te, narzucone bezprawnie narodowi polskiemu lecz wiążące sygnatariuszy Umowy Jaltańskiej, przewidują wprowadzenie w Polsce wolnych, tajnych i powszechnych wyborów oraz gwarancją jej pluralizmu politycznego. Narzucenie narodowi polskiemu dyktatury partii komunistycznej oraz rzekomo nienaruszalnego ustroju "socjalistycznego" jest więc jaskrawym pogwałceniem Umowy Jaltańskiej. Gwałt ten pozbawia władze PRL wszelkich pozorów prawdziwej legalności.

— Zrodzona z decyzji jaltańskich Polska Rzeczpospolita Ludowa podpisała różne umowy, w tym Kartę ONZ 26 czerwca 1945 r., Deklarację Praw Człowieka 10 listopada 1948 roku i postanowienia Konferencji Bez-

pieczeństwa Europejskiego w Helsinkach w sierpniu 1975 r. Zobowiązała się ona w tych warunkach do respektowania podstawowych wolności ludzkich oraz swobodnej wymiany ludzi i myśli. Stwierdzamy z oburzeniem, że władze PRL przekreślają obecnie z cynizmem te zobowiązania w imię bezprawnej "nienaruszalności socjalizmu" w Państwie polskim.

— Domagamy się stanowczo od władz PRL respektowania przyjętych przez nie uroczyste zobowiązań.

— Żądamy przede wszystkim natychmiastowego zniesienia stanu wojennego, wypuszczenia na wolność wszystkich więźniów politycznych, zwłaszcza działaczy "Solidarności" z Lechem Wałęsą na czele, oraz przeprowadzenia bezzwłocznie na terenie PRL prawdziwie wolnych, tajnych i powszechnych wyborów, w których wszystkie partie polityczne wysuwać będą mogły kandydatów.

— Domagamy się ponadto pełnego odszkodowania dla wszystkich ofiar gwałtów komunistycznych oraz przykładnego ukarania winnych.

KONGRES POLONII
FRANCUSKIEJ

Ostateczny Projekt Desegregacji Chicagowskich Szkół Publicznych

Nie Przewiduje Drastycznych Zmian w Szkołach

Na piątkowym, regularnym zebraniu chicagowskiej Rady Szkolnej, zatwierdzono ostateczny projekt, który ma doprowadzić do tego, że w chicagowskich szkołach publicznych utrzymana będzie wymagana prawem równowaga rasowa.

Członkowie Rady większością głosów zatwierdzili nowy projekt, który zostanie przekazany do analizy i zatwierdzenia sędziemu sądu federalnego. Za projektem głosowało sześciu członków Rady, przeciw — trzech, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Przeciw głosowali: były przewodniczący Rady, Kenneth B. Smith i Joyce A. Hughes — Murzynka, oraz Betty Bonow, reprezentująca białych mieszkańców z południowych dzielnic miasta, którzy od dawna sprzeciwiają się planom desegregacji. Wstrzymała się od głosu Rose Mary Janus, z północy miasta — jedna z najnowszych członków Rady.

Nowy projekt nie przewiduje przymusowego przewożenia dzieci, oraz ustala znacznie łagodniejsze "mini-mum" jeśli chodzi o ilość dzieci białych, które uczęszczają do danej szkoły. Wzięto bowiem pod uwagę fakt, że liczba uczniów białych uczęszczających do chicagowskich szkół publicznych z każdym rokiem maleje. Obliczono więc, że w 1983 r., jeśli w każdej ze szkół utrzymany zostanie stosunek uczniów: 1 do 2 — czyli, że dwa razy tyle musi być uczniów "mniejszości" etnicznych, niż uczniów białych, to będzie oznaczało, że dana szkoła jest "zrównoważona".

W wielu wypadkach nie będzie to więc zestaw poprzednio ustalany, stwierdzając, że w każdej szkole nie może być mniej jak 30% uczniów "mniejszości". Czasami, jeśli się weźmie pod uwagę ogólną liczbę uczniów, będzie ich nawet znacznie mniej.

Należy zaznaczyć, że ostatnie statystyki dotyczące składu rasowego uczniów szkół chicagowskich (publicznych), wykazały, że uczniowie biali stanowią jedynie 17,8 procent. Obliczono, że w 1983 r., będzie ich jedynie 48,922 — czyli znacznie mniej niż obecnie, stąd wystarczy, aby przynajmniej 5,290 zostało przeniesionych w taki sposób, aby chodziły do szkoły o składzie uczniów mieszanych, aby sprawy "równowagi rasowej" były należycie załatwione.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienia małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informację można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MOWIMY PO POLSKU

**ALBANY WOMEN'S
MEDICAL CENTER**
SPECJALISTYCZNA OPIEKA
ZDROWOTNA DLA KOBIET oraz
ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Mocz na Ciężce
• Porady Ciężowe
• Chirurgia Kosmetyczna
Dzwoniąc w Języku Polskim
Pytać o p. Halinę
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Ppl.

Ostateczny Projekt Desegregacji Chicagowskich Szkół Publicznych

Nie Przewiduje Drastycznych Zmian w Szkołach

Ustalono, że koszt ustanowienia nowych programów, które pozwolą na zachęcenie młodzieży do zapisywania się do szkół, do których poprzednio nie chciała uczęszczać, koszty opłat za przejazdy itp. kosztować będą Radę \$17,8 mln. w roku następnym.

Dodatkowe sumy pieniędzy, pochodzące z \$39,3 mln. otrzymanych już poprzednio na "desegregację" wykorzystane zostaną do ustanowienia nowych, śródmiejskich szkół-magnesów, specjalizujących się w uczeniu młodzieży zasadniczych przedmiotów, na odpowiednim poziomie, aby po ukończeniu tych szkół, można było bez problemów myśleć o dostaniu się na wyższe studia. Coś w rodzaju naszych polskich "ogólniaków."

Czystka w Rządzie Indyry Gandhi

New Delhi (UPI) — Indira Gandhi, szef rządu Indii, przeprowadziła drastyczną czystkę w swoim gabinecie. Zmiany objęły ministerstwa finansów, handlu, kolejnictwa, naftowo-chemicznego i sprawiedliwości.

Ponadto mianowany został jeden dygnitarz w randze ministra i zmieniony został układ w gronie ministrów bez teki.

Po raz pierwszy mianowany minister obrony obarczony został zadaniem zabezpieczenia kraju przed Pakistanem, Chinami i "innymi potencjalnymi wrogami".

Pani Gandhi ogłosiła radykalny program zwiększenia potencjału zbrojowego Indii i 20-punktowy plan ożywienia gospodarki kraju.

"Proszę wszystkich ministrów, aby przyspieszyli proces badania tych czynników, które hamują produkcję i aby natychmiast podjęli odpowiednie kroki usprawniające" — mówiła pani premier, zapowiadając zwiększenie wydatków obronnych dla zrównoważenia potencjału pakistańskiego, który ulegnie wzmocnieniu dzięki zapowiedzianej dostawie samolotów amerykańskich.

**Richard Allen
Zatrudniony Przez
Heritage Foundation**

Washington (CT) — Sprzymierzony blisko z prezydentem Reaganem zespół intelektualny (tzw. "think tank") zatrudnił b. krajowego doradcę ds. spraw obrony państwa, Richarda Allena. Allen będzie zajmował w tym zespole stanowisko specjalisty od przeprowadzania analiz w dziedzinie polityki zagranicznej.

W czasie posiedzenia konserwatywnej grupy pn. Monday Club, Allen poinformował, że przyjął stanowisko i zatrudniony będzie przez organizację pn. Heritage Foundation.

**ADWOKAT
DAVID MORRIS**
Załatwia:
SPRAWY EMIGRACYJNE
Stały pobyt, przedłużanie wiz,
pozwolenie na pracę, azyle polit.
obywatelstwa.
DZWON 7 DNI, 24 GODZ.:
TEL: 622-6208
MOWIMY PO POLSKU!!



WASHINGTON — Ekipy pracujące przy wydobywaniu szczątków rozbitego samolotu linii Air Florida, otwierają drzwi w wydobytej z rzeki części ogona samolotu. (UPI)

V Konkurs Recytatorski w Chicago

Kontynuując piękną tradycję, Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce z siedzibą w Chicago, ogłasza V Konkurs Recytatorski.

Do Konkursu mogą przystąpić uczniowie polskich szkół sobotnich, uczniowie klas języka polskiego szkół publicznych i katolickich, stopnia podstawowego i średniego oraz młodzież uniwersytecka znająca język polski. Terytorialnie Konkurs obejmuje Chicago i metropolię chicagowską.

Termin i miejsce Konkursu: półfinał Konkursu odbędzie się w niedzielę, 21 lutego 1982, o godzinie 3 po południu. Finał Konkursu odbędzie się w niedzielę, 7 marca 1982, o godzinie 3 po południu. Półfinał i finał odbędą się w salach szkoły im. Kazi mierz Pulaskiego (parafia św. Wacława), 3435 North Lawndale Ave., Chicago, Ill.

Uroczyste zakończenie odbędzie się w niedzielę, 28 marca 1982 roku, o godzinie 2 po południu, w sali SWAP, 6005 West Irving Park Rd., Chicago, Illinois.

Organizacją Konkursu zajmuje się Komitet pod kierownictwem mgr. Heleny Ziolkowskiej. Prace wstępne — przygotowanie, selekcja i druk materiałów konkursowych są już poza nami. W tym roku Komitet przygotował zupełnie nowe teksty. W młodszych klasach są to utwory na ogół dobrze znanych pisarzy dla dzieci. W starszych, poczynając od VII klasy, położyliśmy duży nacisk na twórczość poetów emigracyjnych ostatnich 40 lat. Szczególnie staraliśmy się uwzględnić poetów emigracyjnych, przebywających w Stanach Zjednoczonych.

Robotnik Sowiecki Objasnia Prezydenta

Moskwa (UPI) — Partyjna "Prawda" opublikowała list sowieckiego robotnika budowlanego, w którym ten rzekomo przedstawiciel klasy pracującej objaśnia prezydenta Reagana, że Związek Sowiecki "który po drugiej wojnie światowej przywrócił wolność i niepodległość wielu krajom Europy" opowiada się bezapelacyjnie za wolnością i demokracją w Polsce, ale... nie w stylu zachodnim.

Rzekomym autorem tego listu jest Mikołaj Kwitka z kazachstańskiego Arkałyku, który zaklina się na wszystkie marksistowskie "świętości", że nie należy do partii komunistycznej.

List Kwitka pokwitowała "Prawda" utrzymującym w emocjonalnym tonie zaproszeniem do prezydenta Reagana, aby przyjechał do Związku Sowieckiego i przekonał się na własne oczy, jak wyglądają "braterskie" powiązania ZSRR z krajami Europy wschodniej, a w szczególności z Polską.

Odkryto Szczep "Jaskiniowców" w Himalajach

New Delhi. (UPI) — Przeprowadzona w gęstej dżungli u podnóża Himalajów ekspedycja armii indyjskiej, natrafiła — jak twierdzi — na szczep ludzki "z epoki kamiennej."

Są to ludzie zamieszkał w jaskiniach, zarówno mężczyźni jak i kobiety, nie korzystają z żadnych ubiorów, poruszają się nago i żywią się surowym mięsiem.

Składający się z czterech ludzi zespół wojskowy natknął się na jaskiniowców w pobliżu 14,000-stopowej przełęczy Chetnak, na granicy królestwa himalajskiego Bhutan i indyjskiej prowincji Arunachal Pradesh.

Jaskiniowcy podobno nie wiedzą jak posługiwać się ogniem, dlatego żywią się surowym mięsiem. Przełęcz, do której dotarła ekspedycja, pokryta jest 15-stopową powłoką śniegu.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Zielonego Wzgórza

88

(Ciąg Dalszy)

— Właściwie nie wiedziałam — rzekła Ania rozradowana. — Wiem, że jestem mniej piegowata, niż byłam dawniej, i z tego już jestem niezmiernie rada, lecz naprawdę nie odważyłam się sądzić, że zaszyły we mnie jeszcze inne zmiany. Cieszę się bardzo, że pani jest tego zdania.

Mieszkanie panny Barry było urządzone „bardzo wspaniale” — jak opowiadała później Ania Maryli. Obie dziewczynki, mieszkanki prowincji, zostały po prostu ołśnione wykwintem saloniku, do którego wprowadziła je właścicielka.

— Czyż to nie istny pałac? — szepnęła Diana. — Nigdy dotąd nie byłam w mieszkaniu ciotki Józefiny i nie miałam pojęcia, że jest tak wspaniale. Pragnęłabym tylko, aby Julia Bell mogła je zobaczyć... ona tak się chełpi, gdy mówi o saloniku swej matki.

— Pluszowy dywan — westchnęła Ania zachwycona owym luksusem — i jedwabne portiere! Marzyłam tylko o czymś podobnym, Diana. Ale wiesz, nie sądzę, żebym się dobrze czuła pośród tego zbytku. Jest tak wiele przedmiotów w tym pokoju, a wszystko takie wspaniałe, iż nie ma tu już pola dla wyobraźni. A to właśnie jest pociechą ludzi, którzy nie są bogaci... jest tyle rzeczy, które mogą sobie wyobrazić.

Ten pobyt w mieście pozostał na długie lata w pamięci obu dziewcząt. Od początku do końca był on jednym pasmem miłych chwil.

W środę panna Barry zabrała je na wystawę, gdzie spędziły cały dzień.

— Cudnie tam było — opowiadała później Ania swej opiekunce. — Wie Maryla, że ja nie potrafiłabym nigdy wyobrazić sobie czegoś równie zajmującego. Nie wiem doprawdy, który dział na wystawie był najbardziej interesujący. Zdaje się, że jednak najwięcej podobały mi się konie, kwiaty i ręczne roboty. Józia Pye otrzymała pierwszą nagrodę za miane koronki. Bardzo mnie to ucieszyło. I byłam zadowolona z tej swojej radości. To dowód, że stałam się lepszą, skoro potrafię cieszyć się powodzeniem Józii, prawda, Marylo? Pan Harmon Andrews otrzymał drugą nagrodę za jabłka, pan Bell zaś pierwszą za świnię. Diana twierdzi, że to bardzo śmieszne, aby kierownik szkoły niedzielnej otrzymywał nagrody za świnię, lecz ja nie bardzo rozumiem dlaczego.

A Maryla jak uważa? Diana mówi, że będzie pamiętała o tym zawsze, ilekroć zobaczy pana Bella modlącego się uroczyście. Klara MacPherson dostała nagrodę za malowidło, pani Linde zaś pierwszą nagrodę za masło i sery domowej roboty. W ten sposób Ania była bardzo dobrze się zaprezentowała, prawda? Pani Linde także była na wystawie; nie wyobrażałam sobie, że ją tak bardzo lubię, i przekonałam się o tym dopiero, gdy ujrzałam jej znajomą twarz pośród tych wszystkich obcych. Były tam tysiące osób, Marylo, i czułam się tak bardzo, tak strasznie nie nie znaczącą istotą. Panna Barry zaprowadziła nas na wielki plac, gdzie się odbywały wyścigi konne. Pani Linde nie chciała pójść z nami. Twierdziła, że wyścigi konne to ohydny pomysł i że jej obowiązkiem jako członka kościoła jest dawać dobry przykład unikaniem podobnego widowiska. Lecz były tam takie tłumy, że wątpię, czy nieobecność pani Linde mogła być zauważona. Co do mnie, nie sądzę, żebym powinna często przypatrywać się wyścigom, gdyż uważam, że zabawa ta wywołuje zbyt wielkie rozgorączkowanie. Diana była tak bardzo przejęta, że chciała złożyć się z mną o dziesięć centów, że wygra kasztanowaty koń. Przypuszczałam, że on nie wygra, lecz nie zgodziłam się na zakład, przyrzekłam bowiem pani Allan mówić jej o wszystkim, a wiedziałam, że tego nie ośmieli się jej opowiedzieć. Zawsze jest źle robić coś, czego nie można powiedzieć żonie pastora. A przyjemna jest ta świadomość, że się ma żonę pastora za przyjaciela. I dobrze zrobiłam, bo ten koń naprawdę wygrał i byłabym straciła dziesięć centów. W ten sposób cnota moja została wynagrodzona. Widziałyśmy człowieka lecącego balonem. Ach, jakże bym chciała polecieć balonem. Jakież to byłoby oryginalne! I podszedł do nas jakiś człowiek sprzedający wózby. Za dziesięć centów nalekała ptaszyna wyciąga zapowiedź naszego przyszłego losu. Panna Barry dała Dianie i mnie po dziesięć centów, abyśmy się dowiedziały cokolwiek o naszej przyszłości. W mojej kartce była zapowiedź, że wyjdę za mąż za człowieka o ciemnej skórze, bardzo bogatego i że popłynę przez ogromną wodę. Przyglądałam się uważnie wszystkim ciemnym mężczyznom, ale żaden z nich zbyt mi się nie podobał... a zresztą sądzę, że to jeszcze zbyt wcześnie, aby się z nim oglądać. Ach, był to nigdy niezapomniany dzień, Marylo. A czułam się tak zmęczona, że w nocy nie mogłam spać. Panna Barry unieściła nas, zgodnie z przyrzeczeniem, w gościnnym pokoju. Był to bardzo elegancki pokój, Marylo, ale spanie w gościnnym pokoju nie jest wcale czymś tak osobliwym, jak sobie wyobrażałam. Zaczynam się przekonywać, że niedobrze jest być dorosłym. To, czegośmy pragnęli tak bardzo będąc dziećmi, nie wydaje się ani w części tak cudowne, gdyśmy to wreszcie zdobyli.

W czwartek dziewczęta odbyły przejażdżkę po parku, a wieczorem panna Barry zabrała je na koncert do Instytutu Muzycznego; występowała jakaś sławna śpiewaczka. Ani wieczór ten wydał się pięknym snem.

— O Marylo, czegoś podobnego nie da się opisać. Byłam do tego stopnia zachwycona, że nie mogłam mówić, możecie więc sobie wyobrazić stan mojej duszy... Siedziałam w milczącym zachwycie! Madame Selitsky była niezwykle piękna, ubrana w białą, jedwabną suknię i brylanty. Kiedy zaczęła śpiewać, zapomniałam o całym świecie.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

No Waist Seam! Printed Pattern



4636
10 1/2-20 1/2

by Anne Adams

If you're horrified by today's price tags (and who isn't), zip up this easy dress and enjoy the compliments of all you know. Sash to fit — no waist seam.

Printed Pattern 4636: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 1/2 yards 45-inch fabric.

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. \$1.50

ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each

121-Pillow Show-offs

124-Easy Gifts 'n' Ornaments

125-Petal Quilts

126-Thrifty Crafty Flowers

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Z Życia K.P.A.

Wydziału Na Stan Illinois

Komunikat Komitetu Mandatów

Komitet Mandatów przy Wydziale Stanowym Kongresu Polonii Amerykańskiej informuje, że wszyscy delegaci do Wydziału oraz członkowie indywidualni powinni uregulować swe opłaty członkowskie w Kongresie nie później, jak do dnia 1 marca br., jeśli chcą być upoważnieni do głosowania na zebraniu wyborczym, które odbędzie się 17 marca br.

Mandaty delegatów wraz z należnością za członkostwo muszą wpłynąć do biura Kongresu w wyznaczonym powyżej terminie. Przypominamy, że biuro, które mieści się przy 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, IL 60641, otwarte jest od poniedziałku do piątku, w godzinach od 10 rano do 2:30 po południu. W sprawie bardziej szczegółowych informacji można telefonować do biura na nr 282-0600.

Tadeusz Szebert — przewodniczący Komitetu Mandatów Nominacyjnego Wydziału Stanowego K.P.A. zawiadamia, że pełnoprawni członkowie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois (delegaci i członkowie indywidualni, którzy opłacili składki) mają prawo przesyłać na ręce Komitetu pisemne zgłoszenia kandy-

datów na urzędy wybieralne w Zarządzie i Dyrekcji Wydziału. Listy kandydatów powinny zostać przesłane na ręce przewodniczącego Komitetu Nominacyjnego Bonawentury Migala, nie później, jak do 1 marca br. Listy prosimy wysłać na adres biura K.P.A. Wydz. Ill., z zaznaczeniem nazwiska przewodniczącego.

Przypominamy, że osoby, które proponują kandydatów na poszczególne stanowiska, powinny najpierw porozumieć się ze swymi kandydatami i sprawdzić, czy będą się oni ubiegać o wybór.

Nominacje powinny napłynąć na następujące urzędy: wiceprezeski, wiceprezesa, sekretarza protokołowego, sekretarza finansowego, skarbnika, marszałka oraz sześciu wiceprezesek i sześciu wiceprezesów.

Bonawentura Migala, przewodniczący Zebrania Zarządu

Przypominamy, że w poniedziałek, 1 lutego, o godz. 7:30 wieczorem w sali Kola SPK Nr 31 odbędzie się miesięczne posiedzenie Zarządu, Dyrekcji i Komitetu Doradczego Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Ze względu na ważność spraw, jakie będą poruszane prosimy o liczną obecność członków.

ald. Roman Puciński — prezes

Manifestacja Solidarności z Narodem Polskim

Jak już podawaliśmy, z inicjatywy Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, w sobotę, 30 stycznia, odbędzie się w wolnym świecie wiec solidarności z narodem polskim. W Stanach Zjednoczonych manifestacje solidarności z narodem polskim organizują wspólnie AFL-CIO i Kongres Polonii Amerykańskiej.

W Chicago manifestacja odbędzie się w sobotę, 30 stycznia, o godz. 12:30 w południe, w Amfiteatrze, przy ul. Halsted i 43-ej. Informujemy, że sala Amfiteatru może pomieścić 15,000 ludzi. Program będzie filmowany, a film nadawany później przez stacje telewizyjne i wyświetlany w kinach, na zebraniach itp.

Polonia Amerykańska wspólnie ze zorganizowanym światem pracy będzie domagała się zniesienia stanu wojennego w Polsce, uwolnienia wszystkich więźniów z Lechem Wałęsą na czele i przywrócenia "Solidarności" uprawnien posiadanych przed 13 grudnia 1981 r.

Zaproszenie

Zespół Tanców Ludowych "Wesoły Lud," Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, zaprasza całą Polonię na zimową zabawę karnawałową w sobotę, 30 stycznia, w Columbia Hall, 1700 West 48th Street. Początek o godz. 7:30 wiecz. Do tańca będzie grać orkiestra — "Biało-Czerwoni." W programie występ zespołu. Dochód przeznaczony na zakup kostiumów. Serdecznie prosimy o poparcie.

Zabawa Taneczna Tow. Kalwaria Paławska

Towarzystwo Ratunkowe Kalwaria Paławska zaprasza na "Zabawę taneczną", jaka odbędzie się w sobotę, 30 stycznia, w sali Jana Beyzyna (Lusaka Mission), 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 8 wieczorem. Do tańca grać będzie orkiestra "Happy Quartet". Wstęp \$5.00 od osoby. Dochód z zabawy przeznaczony jest na odnowienie kościoła w Polsce.

Manifestację w Chicago organizują wspólnie Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej i stanowe oraz lokalne władze AFL-CIO. Na manifestację w Chicago przybędzie z Washingtonu prezes AFL-CIO Lane Kirkland. Organizatorzy zaprosili sekr. stanu Aleksandra Haiga.

Oprócz wymienionych, udział zapowiedzieli: regionalny dyrektor AFL-CIO J. Freeman, prezes AFL-CIO w Illinois R. Gibson, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski, prezes Wydziału Stanowego K.P.A. ald. R. Puciński, mayor Jane Byrne. Spodziewany jest udział gub. J. Thompsona.

Kongres Polonii Amerykańskiej apeluje o udział w manifestacji. Sala Amfiteatru powinna być wypełniona po brzegi. Kongres Polonii prosi o przybycie na manifestację ze znaczkami "Solidarności" w klapie płaszcza lub ubrania, o przywiezienie z sobą transparentów, oraz chorągiewek polskich i amerykańskich.

Spotykamy się w sobotę, 30 stycznia w południe w Amfiteatrze przy ul. Halsted i 43-ej. Wstęp wolny.

"Oplatek"

Skarbu Narodowego

Komitet Skarbu Narodowego na Stan Illinois powiadamia, że tradycyjny Oplatek Skarbu połączony z instalacją nowego Zarządu odbędzie się w niedzielę, dnia 31-go stycznia, 1982 roku, o godzinie 3-ej po południu w domu Weteranów, 6005 W. Irving Park Road, Chicago.

Komitet serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w "Oplatku" wszystkich Weteranów, Kombatantów, płatników Skarbu, młode pokolenie, sympatyków i całą Polonię.

W programie artystycznym wystąpią niezastąpieni Wanda Zbierzowska, Zygmunt Kossakowski, prof. Rudolf Rygiel, oraz utalentowany młody pianista Andrzej Brachmański.

Sekreteriat



PARYŻ — Ambasador U.S. we Francji Evan Galbraith odpowiada na pytania dziennikarzy przed wejściem do Pałacu Elizejskiego gdzie miał umówione spotkanie z prezydentem Francji Francois Mitterrand. Dziennikarze stawiali pytania dotyczące zamordowania zastępcy attache wojskowego Ambasady Jamesa Charlesa Ray. (UPI)

Polski Związek Ziemi Zachodnich Uczcił Bohaterów Powstań

Ostatni obchód rocznic Powstania Wielkopolskiego i III-go Powstania Śląskiego, urządzony przez Oddział Odra-Wrocław, Polskiego Związku Ziemi Zachodnich, 26 grudnia 1981, w sali Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers, cechowała prawdziwie patriotyczna atmosfera, bo zgromadzeni przybyli tu po wzięciu udziału w demonstracji w śródmieściu przeciwko stanowi wojennemu w Polsce. Przybyli aby złożyć hołd bohaterom polskim z lat 1918 i 1920, którzy wywalczyli wolność Wielkopolski i Górnego Śląska.

Podczas Mszy św. celebrowanej przez ojca Z. Góreckiego wysłuchano patriotycznego kazania i odśpiewano przy akompaniamencie prof. R. Rygiela "Rotę" Kononopnickiej, hymn narodowy i "Boże coś Polskę."

W zapełnionej sali przywitała zgromadzonych Halina Rybińska, wygłaszając przemówienie okolicznościowe zatytułowane "Chwila obecna na tle Powstań Wielkopolskiego i Śląskich," opracowane przez dr Wygóckiego.

Antoni Malinowski złożył hołd powstańcom, odtwarzając pięknie wiersze Leona Łuksa, żyjącego powstańca wielkopolskiego. Oddział Odra-Wrocław PZZZ ma w swoich szeregach trzech powstańców, Teodora Piechaczka, powstańca górnośląskiego oraz Leona Łuksa i L. Poray-Różańskiego, powstańców wielkopolskich. Jesteśmy dumni z wielkich odznaczonych wieloma orderami powstańców, którzy zasiadali na honorowych miejscach podczas uroczystości.

Powstańcem śląski, T. Piechaczek przygotował małą wystawę poświęconą powstaniom śląskim i powiedział parę słów na ten temat. Obecna na sali pani Maria Darasz napisała specjalnie na tę uroczystość aktualny, liryczny wiersz o tematyce Bożonarodzeniowej i tragedii naszej ojczyzny.

Konstanty Wiśniowski, brat p. Da-

Instalacja Klubu Woj. Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego urządził instalację nowego zarządu w sobotę, 30 stycznia br., w sali "Sturdust Banquet Room", przy 5688 N. Milwaukee Ave.

Początek o godz. 7 wiecz. Donacja wraz z kolacją \$12.50, do tańca grać będzie orkiestra "Muza". W sprawie rezerwacji należy telefonować: 282-8678 albo 966-1405.

Jan Purta — prezes
Zdzisława Lipińska — sekr. prot.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 28 stycznia 1982, odbędzie się ostatnie przedwyborcze zebranie Komitetu Obywatelskiego o godz. 7:30 wieczorem w domu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Obecność wszystkich należących do Komitetu jest pożądana.

C. Szymański — prezes
L. Srebałowicz — sekr.

Zastrzelił Ojca w Obronie Matki

14-letni chłopiec zatrzymał swego ojca, który zwał się nad matką chłopca. Chłopiec powiedział policjantom, że ojciec jego 38-letni Richard Wayne wrócił z pracy do domu i posprzeczał się z żoną. W sprzeczce rzucił się na kobietę i bił ją. Chłopiec pobiegł do sypialni rodziców, chwycił rewolwer i oddał kilka strzałów do rozwścieczonego ojca.

Ze względu na to, że wiadomo było o gwałtowności ojca i o tym, iż często zwał się na zarówno nad swą żoną, jak też nad synem, policja nie oskarżyła chłopca o zabójstwo. Ojciec chłopca był strażnikiem więziennym. Matka przebywała w szpitalu w zadowalającym stanie zdrowia.

rasz, utalentowany aktor przybył z Polski, wygłosił wiersz swej siostry.

W przerwie podzielił się zebrańmi opłatkiem, poczym panie z Oddziału Odra-Wrocław podały przygotowane przez siebie ciasta z kawą.

Tadeusz Wojtkowski podzielił się z zebranymi wierszami napisanymi przez siebie fragmentami pt. "Powstańcy Śląscy" i "Godka o Karliku, który zagroził Jezuska w stajni." Pogodny nastrój spotał go Konstanty Wiśniowski śląskim kawalakiem.

Na zakończenie powiedział parę słów na temat reakcji Niemców na stan wojenny w Polsce Marian Wiśniewski, znawca stosunków polsko-niemieckich.

Członkowie i sympatycy Polskiego Związku Ziemi Zachodnich upominają się o więcej imprez Polskiego Związku Ziemi Zachodnich, które wyrobiły sobie już opinię przyjemnych, udanych i na poziomie spotkań towarzyskich. Obiecujemy, że postaramy się zorganizować jakiś uroczony wieczorek zamiast balów, które są absolutnie nie na miejscu wobec istniejącej poważnej sytuacji w Polsce.

Zarząd

Oddziału Odra-Wrocław PZZZ

Komunikat Polskiej Opieki Społecznej

Zawiadamiamy, że osoby, które przebywają w Stanach Zjednoczonych mają już przyznane prawo azylu, uzyskane w innym państwie, w Stanach Zjednoczonych przebywają dłużej niż rok, mogą starać się przez biuro Polskiej Opieki Społecznej o uzyskanie tzw. "Zielonej karty" — dokumentu stwierdzającego pozwolenie władz amerykańskich na stały pobyt w U.S.

Biuro Polskiej Opieki Społecznej mieści się przy 1303 N. Ashland Ave.

Pragniemy również zakomunikować, że instytucja naukowa "National College of Education" prowadzi kursy języka angielskiego dla nowo przybyłych oraz kursy dokształcające, przygotowujące do zawodu. Wśród kursów są: nauka prowadzenia księgowości, obsługi komputerów, praca w służbie medycznej i wiele innych specjalności. Nauka jest bezpłatna po warunkiem, że kandydat ma prawo stałego pobytu w U.S.

National College of Education mieści się przy 188 S. Michigan Ave. W sprawie bliższych informacji należy telefonować po angielsku, prosząc o panie: Kristin albo Josephine, na nr: 621-9650.

10-Lecie Istnienia Klubu Pań Przy Muzeum Polskim

Klub Pań: "Ladies Auxiliary of the Polish Museum" obchodzić będzie dziesiątą rocznicę swego założenia w niedzielę, 31 stycznia, br., w restauracji Martini, przy 95-ej ulicy, w Evergreen Park.

Uczestniczki zobaczą rewie pt. "Entertainment 82" i zjedzą smaczny obiad. Bilety na tę uroczystość są po \$20 od osoby. W sprawie rezerwacji biletów należy telefonować do Alice Robaczewski: DI 2-8878 albo — 278-3210.

Ważne Dla Dawców Krwi

Amerkański Czerwony Krzyż informuje, że wszyscy, którzy chcieliby być dawcami krwi, mogą to zrobić zgłaszając się do ośrodka Czerwonego Krzyża mieszczącego się przy 43 E. Ohio St. w Chicago, w każdą pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca.

Przypominamy, że dawcą krwi może być każda osoba powyżej 17 lat, która waży przynajmniej 110 funtów i jest w dobrym zdrowiu.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 West 51 ulicy, gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godzinie 1:3; po poł.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godzinie 2 po poł. w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po południu w sali Columbia Hall,

przy 48-ej i Paulina ulica. Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51-sza ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7 wiecz. w Cornell Park, róg 50-tej i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego, o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Z Instalacji Grupy 912 ZNP w Gary, Indiana

W niedzielę, 17 stycznia br., w sali Domu Polskiego w Gary, Indiana, odbyła się instalacja nowego zarządu Grupy 912 ZNP. Przysięgę od nowego zarządu odebrała sekretarz generalna ZNP, Władysława Kubiak. W skład nowego zarządu weszli: Lucjan Markiewicz — prezes, Kazimierz Brzóska — wiceprezes, Mieczysław Tukaj — sekretarz, Józef Mytyk — sekr. fin. i Stefania Mytyk — kasjerka.

Sekretarz generalny, Władysława Kubiak przemawiając do zebranych mówiła o pracy Związku Narodowego Polskiego i o tym, że należy starać się o to, aby zapisywać nowych członków. Mówiła również o pracy i staraniach prezesa ZNP i K.P.A. Alojzego Mazewskiego, który zabiega w rządzie U.S. o sprawy Polski i Polonii.

Następnym mówcą był Tadeusz Dervish, były prezes Wydziału Stanowego K.P.A. na stan Indiana, który obszernie omówił historię powstania i działalności "Solidarności" w Polsce. Odczytał również rezolucję na-

deslaną do Grupy przez senatora stanowego Johna Bushemi. Rezolucja ta wyrażała poparcie dla narodu polskiego w jego obecnej, bardzo ciężkiej sytuacji.

Mieczysław Tukaj przypomniał zebranym, że grupa 912 ZNP będzie w bieżącym roku obchodziła 75-lecie swego istnienia i rocznica ta zostanie uczczona uroczystym bankietem, jaki odbędzie się 19 września w sali Ojców Salwatorianów, na który obiecał przybyć prezes Mazewski.

Oprócz licznie zgromadzonych członków Grupy na instalację przybyli goście: Kazimierz Brzóska, komendant Pl. 15 SWAP, Kazimierz Piasecki, wicekomendant Pl. 15 SWAP; Edward Depta, prezes Domu Polskiego; Czesław Kubiak, anonsier radiowy — mąż Lottie Kubiak, gen. sekr. ZNP; Józef i Stefania Mytyk; Janina Olszewska, prezeska Korpusu Pań i Stanisław Olszewski, członek Pl. 15 SWAP; Tadeusz Wójcik, Stanisław Kozyra.

Program instalacji prowadził prezes Lucjan Markiewicz. Na zakończenie odśpiewano wspólnie "Rotę".

Mieczysław Tukaj — Sekr.

Wybory i Instalacja w Gminie 3 ZNP

Upżętnie zawiadamiamy wszystkich delegatów, że w czwartek, 28 stycznia, w sali "Mayfair", 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 6:30, odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrani urzędnicy Gminy 3 ZNP na rok 1982.

Kolacja będzie podana punktualnie o godz. 7 wiecz. Po kolacji odbędzie się posiedzenie i wybory urzędników, a po wyborach, nastąpi złożenie przysięgi nowego zarządu.

Apelujemy o liczne przybycie. Prosimy, aby rezerwować miejsca na kolację, telefonując do del. Joanny Sobierskiej na nr MU 5-1250.

Piotr Marud, prezes;

Wanda Węglarz, sekr. prot.

Zebranie Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 2 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Paradise, 1758 W. 48th St. Prosimy delegatów o uczestnictwo.

Frank Goryl, prezes;

Helena Marzec, sekr.

Odwołane Zebranie Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP odwołuje swe miesięczne i wyborcze zebranie, przypadające na czwartek, 28-go stycznia br., ze względu na złą pogodę.

Następne zebranie odbędzie się nieodwołalnie dnia 25-go lutego br., w sali parafialnej Sw. Pankracego, 2940 W. 40-ta ulica. Przybycie delegatów obowiązkowe.

Genowefa Wesolowska,

prezeska i komisarka;

Jan Podkowski, sekr. prot.

Pożar w Budynku Daily News w Nowym Yorku

Nowy York (UPI) — Władze prowadzą śledztwo w sprawie pożaru, jaki wybuchł w budynku dziennika New York Daily News. Tysiące osób zmuszonych zostało do opuszczenia 38-piętrowego budynku. Prace związane z wydaniem dzisiejszego numeru pisma, zostały przerwane.

Pożar wybuchł na trzecim piętrze budynku — w drukarni. Nie zanotowano strat w ludziach. Prasy drukarskie ucierpiały głównie z powodu zalania wodą w czasie gaszenia pożaru. Prace drukarni mają być wznowione dziś wieczorem.

Silne Mrozy Przerwały Wędrówkę Narciarzy

Millinocket, Maine. (UPI) — Ośmiu przemierzających tutejsze tereny narciarzy, zmuszonych zostało do szukania schronienia w "leśniczówce" — miejscowego nadzorca lasów, na terenie parku stanowego Baxter.

Dalszą wędrówkę narciarzy udaremniły warunki atmosferyczne, ostry mróz, który w połączeniu z mroźnym wiatrem, stworzył wspaniałą zimną równaję się 100 stopniom poniżej zera F.

Miejscowe władze zdołały uratować 10 innych osób. Pięć osób doznało odmrożeń.

Artretyzm Szyi

Artretyzm szyi może być bardzo bolesnym i przykrym cierpieniem. Zapytajcie kogośkolwiek kto ma taki problem. Oprócz bólu pacjent ma inne objawy: sztywność, bóle głowy, zawroty głowy, uczucie mienia w głowie, słabość w ramionach i w rękach, znieczulenie w ramionach i w rękach dające się odczuć aż w palcach, zdrętwienie oraz ból w łopatkach, ramionach i rękach.

Artretyzm szyi jest wynikiem tych samych fundamentalnych przyczyn co artretyzm każdej innej części ciała.

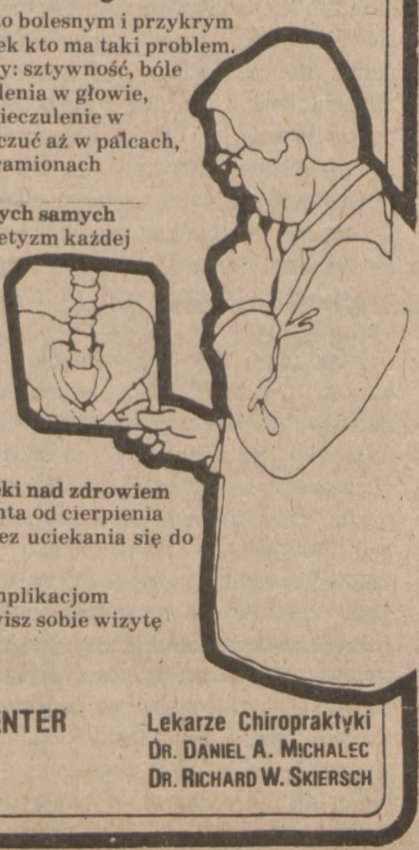
Przyczyną jest nieodpowiedni metabolizm tkanek, ubogie zasilenie nerwu, słabe krążenie krwi i wysięki.

Lekarz-chiropaktyk postępuje się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu szyi. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i lekarstw.

Możesz zapobiec poważnym komplikacjom w przyszłości, jeśli najpierw zamówisz sobie wizytę u lekarza chiropaktyki.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropaktyki
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH



Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAJEMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne		Tylko Weekendowe	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne		Tylko Weekendowe	
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal. (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Sowiety Potrzebują Technologii

Pogląd ten jest bezdyskusyjny, a chodzi o to, że Sowiety potrzebują technologii Zachodu dla rozbudowywania swoich sił zbrojnych. Stąd też nie tylko podejmują zabiegi, aby mogły kupować zachodnie osiągnięcia technologiczne u łakomych na zyski finansowe kompanii kapitalistycznych, ale też uprawiają na wielką skalę gospodarcze szpiegostwo.

Wiadomo, że Zachód bardzo lekkomyślnie traktował dotąd zagadnienie przenikania technologii do Sowieców drogą handlowej sprzedaży, chociaż posiada do swej dyspozycji specjalny instrument organizacyjny, którego celem jest regulowanie handlu technologią z Sowiecami.

Od lat przecież istnieje (COCOM), "Coordinating Committee for Multilateral Export Controls", a więc specjalna agencja w ramach sojuszu NATO, utworzona 30 lat temu, a mająca na celu dbałość, aby w ramach handlu z Sowiecami nie przenikały do państw sowieckiego bloku urządzenia przemysłowe i materiały, mające znaczenie militarne, szczególnie w odniesieniu do broni atomowych.

Mało było jak dotąd informacji, w jakim zakresie i jak skutecznie państwa NATO regulują odpływ zachodniej technologii do Moskwy. Uważano jednak, że COCOM służył przede wszystkim polityce Stanów Zjednoczonych.

Były opinie, że to Washington po prostu dyktuje co można sprzedawać Sowiecom w zakresie technologii przemysłowej. To też nie dziwnego, że gdy ostatnio przedstawiciele 15 państw NATO, wchodzących w skład tej kontrolnej agencji, obradowali w Paryżu, spotkanie to uznano za nowy przejaw amerykańskiej inicjatywy, mającej związek z sytuacją w polityce międzynarodowej, szczególnie w zakresie sowieckich posunięć w odniesieniu do Polski.

Wiadomo też, że narada COCOM została zwołana na żądanie administracji prez. Reagana, która przygotowała na użytek sojuszników nowe materiały dokumentarne, oświetlające posunięcia Sowieców i innych państw w zasięgu ideologicznej i politycznej kontroli Moskwy, w zakresie wykorzystywania zachodniej technologii na rozbudowę i wzmacnianie sowieckich sił zbrojnych. Jak dotąd, niezbyt wiele informacji ujawniono na temat dwudniowych narad w Paryżu. Mówi się jednak ogólnie,

Trudności Gospodarcze w Całym Bloku Sowieckim

Sytuacja gospodarcza Polski jest najjaskrawszym przykładem bankructwa komunizmu, ale nie jest to jedyny przykład. Z analiz zachodnich ekonomistów wynika, że zły stan gospodarki jest po prostu plagą w całym bloku sowieckim.

Kraje poddane pod kontrolę Moskwy mają olbrzymie zadłużenie zagraniczne, wzrastają w nich koszty energii, spada produkcja rolnicza, słabnie wymiana handlowa z Zachodem, jak też występują braki w artykułach pierwszej potrzeby.

Zachodni ekonomiści zwracają uwagę, że blok wschodni stoi wobec sytuacji gospodarczej, jaka występowała na Zachodzie w latach siedemdziesiątych. Wówczas to Zachód znalazł się w trudnościach gospodarczych (recesja) z racji zakłóceń na rynku naftowym, gdy ceny ropy podskoczyły bardzo poważnie. Zakłócenia te nie objęły jednak państw pod sowiecką kontrolą, ponieważ Sowiety zdecydowały przeprowadzać dostawy ropy po niższych niż rynkowe cenach, a do tego Zachód skłonny był udzielać państwom bloku korzystnych pożyczek.

Inny stan rzeczy istnieje obecnie, jak wywodzi Jan Vanous, specjalista w dziedzinie gospodarki bloku wschodniego z firmy Wharton Econometrics Forecasting Associates. Uważa on, że w bloku sowieckim uświadomiono sobie nareszcie, że nie można wciąż zaciągać nowych pożyczek na Zachodzie, jak to było dotychczas, a do tego, że kupowana w Sowieciach energia będzie coraz droższa. Państwa bloku sowieckiego stoją więc wobec konieczności dostosowania się do sytuacji i wymogów życia.

Z analizy specjalistów Banku America, dotyczącej perspektywy w najbliższych latach, wynika wyraźnie, że blok wschodni wszedł w okres stagnacji gospodarczej, który potrwa kilka lat, zaś kryzys polityczny i gospodarczy w Polsce przesłania silnymi cieniami możliwości wyprowadzenia z застоju gospodarki w bloku wschodnim.

Nie mogąc spłacać w terminach nie tylko zadłużenia, ale i oprocentowania, Polska zachwiała wiarygodność i odpowiedzialność finansową w odniesieniu do całego bloku sowieckiego.

A przecież był okres, gdy państwa tego bloku wywiązywały się w terminach i solidnie ze zobowiązań kredytowych. Ekonomista z Hoover Institution, Walter E. Hoadley, zwrócił

nikowo, że spotkanie było "sukcesem", jak też przyniosło "jednomyślność" zachodnich sojuszników. Ale zarazem wiadomo, że gdy dotychczas Washington miał w owej sojuszniczej agencji głos decydujący, to obecnie niektórzy nasi sojusznicy wyraźnie domagają się, aby COCOM działał jako wyraz grupowej woli i polityki. Prócz tego zaś, niektórzy sojusznicy skłonni są do brania pod uwagę głównie własnych interesów w dziedzinie handlu z Sowiecami, co rzuci cień na ową rzekomą "jednomyślność" w ramach NATO.

Doskonałym przykładem może tu być sprawa zbudowania gazociągu z Sowieców do państw Europy Zachodniej. Francuskie, zachodnio-niemieckie i włoskie kompanie przemysłowe widzą w tym projekcie poważne interesy i stąd naciskają na swoje rządy, aby zabiegały w Washingtonie o życzliwe potraktowanie tej sprawy.

Administracja prez. Reagana jest jednak projektowi przeciwna, gdyż obawia się, że gazociąg z Syberii do Europy Zachodniej stanie się dla Sowieców instrumentem nacisków na życie gospodarcze, a więc i na politykę państw, które mogą być uzależnione od sowieckich dostaw gazu.

W tym stanie rzeczy, sprawa gazociągu została włączona w politykę Washingtonu w stosunku do Sowieców, a ponieważ stosunki amerykańsko-sowieckie weszły w stadium wyjątkowego zaostrenia na tle sytuacji w Polsce, nie dziwnego, że i zagadnienie gazociągu objęte zostało planami amerykańskich sankcji gospodarczych przeciw Moskwie.

W grudniu ub. roku prez. Reagan zarządził wstrzymanie sprzedaży technologii, mającej związek z budową gazociągu. Istnieją przypuszczenia, że Washington zablokuje wysyłkę urządzeń, produkowanych w Europie Zachodniej, a przeznaczonych do budowy gazociągu.

Te informacje nie bardzo zgadzają się z optymistycznymi ocenami odnośnie wyników konferencji COCOM w Paryżu. Trudno głosić, że osiągnięto tam "jednomyślność", skoro w sprawie gazociągu Francja, Niemcy Zachodnie i Włochy myślą tylko o swoich korzyściach, a nie o podstawowym zagadnieniu, że zachodnia technologia wzmacnia wojskowy potencjał Sowieców.

na to uwagę, jak też wysunął przypuszczenie, że Zachód będzie teraz bardzo pilnie rozważał, w jakich rozmiarach finansowanie potrzeb bloku sowieckiego można będzie uważać za "rozsądne".

Ekonomiści zachodni są zdania, że recesja, jaka dotknęła państwa Zachodu, odbija się niekorzystnie na zabiegach bloku wschodniego w zakresie zwiększania wywozu towarów na rynki zachodnie. Prócz tego, państwa bloku muszą dysponować "twardą walutą", jak też muszą spłacać swoje długi, oraz regulować zobowiązania w zakresie zakupów coraz droższej energii. Kupowanie zachodniej technologii, tak potrzebnej państwom sowieckiego bloku, nie jest więc obecnie możliwe z tych różnych przyczyn, które wynikają z bankructwa gospodarki prowadzonej według sowieckich dyktaw doktrynalnych, nie liczących się z wymogami rachunku ekonomicznego.

Stąd też istnieje wątpliwość co do zakresu ewentualnej pomocy Sowieców dla państw ich bloku, gdyż już dotychczasowy stan rzeczy obłożył sowieckie możliwości surowcowe poważnymi żądaniami. A co będzie w przyszłości, gdy pogłębią się trudności gospodarcze państw bloku?

Analizy zachodnich ekonomistów wskazują, że dla rządzących w bankrutujących państwach komunizmów są dwa wyjścia: Albo przez wprowadzenie reform rozwiązywać będą istniejące trudności biurokratyczną decentralizacją i wprowadzaniem zachodniego stylu polityki gospodarczej, jak to z dobrymi wynikami podejmuje Węgry, albo też nastąpi odwrót od reform, co często występuje w totalitarnych systemach rządzenia, a więc powrót do tradycyjnej ideologii marksistowskiej oraz przywrócenie surowej centralizacji.

To i Owo

Z ciężkiej zimy, jaka panuje w W. Brytanii, skorzystali paskarze, bogacąc się na braku żywności we wsiach zaspanych śniegiem i odciętych od świata. Dowożą oni samochodami terenowymi podstawowe produkty żywnościowe i żądają wygórowanych cen.

Nieuczciwi handlarze przedzierają się przez zaspane drogi samochodami terenowymi o napędzie na 4 koła. Wypukują masowo chleb od piekarzy i dowożą do zaspanych miejscowości.

POLISH DAILY ZGODA

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Lech Wałęsa

NOWY DZIENNIK — Z wszystkich ponurych faktów, składających się na stan wojenny w Polsce, mający rzekomo wyprowadzić kraj ze "strukturalnego chaosu", najtragiczniejszy jest stosunek junty do Lecha Wałęsy, zatrzymanego i zamkniętego w odosobnieniu przywódcy "Solidarności". Od pierwszych dni stanu wojennego stosunek ten albo był nie sprecyzowany — co oznaczać może, że Jaruzelski i spółka nie wiedzą, jak problem ten rozwiązać, albo przeciwnie — władze wojskowe i partia świetnie wiedzą do czego zmierzają. Najpewniej — do osłabienia jego pozycji, jak w opinii publicznej liczył się mniej.

Otóż junta nigdy nie powiedziała, że Wałęsa "jest aresztowany". Jednocześnie nigdy nie dała mu wolności!

Nie sprecyzowano też wyraźnie, gdzie Wałęsa przebywa. Jeśli w Warszawie — to dlaczego? Jerzy Urban, sprzedawczyk, rzecznik junty, zapytany o to — odpowiedział niezbyt inteligentnie:

"Widocznie rząd chce, żeby tam przebywał".

Nie wiadomo też, jak jest traktowany. Jedynym znanym faktem jest to, że Lechowi Wałęsie junta nie pozwoliła dotychczas przemówić do Polaków, a zwłaszcza do członków "Solidarności" w własnym imieniu.

Tymczasem jednak rząd i partia zaczęły rozprowadzać fragmenty wiadomości o jego głodówce i o tym, że jakoby Wałęsa rozmawia z rządem. Nie wiadomo jednak — z kim, ani gdzie i o czym. Na potwierdzenie tych "rozmów" opublikowano zdjęcie Wałęsy, siedzącego z jakimś człowiekiem w mundurze. Facet ten wyglądał na dobrze odżywionego, roześmianego i w najlepszym humorze. Wałęsa był sztywny, nieufny i ponury.

Zaraz potem, jak gdyby na usprawiedliwienie, że rozmowy się nie powiodły, rzecznicy junty zaczęli rozprowadzać wieści, że Wałęsa załamał się nerwowo, często płacze i jest całkowicie bezwolny.

Szybko jednak zaczęto dmuchać w inny ogień. Kukły w mundurach wojskowych zaczęły w telewizji mówić, że Wałęsa gotów jest do rozmów i że w obliczu stanu wojennego zamierza wydać oświadczenie o bezcelowości oporu.

Wkrótce komunistyczny kurek na dachu obrócił się w inną stronę. Oświadczono więc, że plan wystąpienia Wałęsy zarzucono, rzekomo za radą Kościółka, który jakoby przekonał juntę, iż poparcie przez Wałęsę stanu wojennego byłoby błędem — ponieważ odebrałoby mu poparcie społeczeństwa... niezbędnego dla niego w przyszłości, kiedy rozmowy rozpoczyna się naprawdę. Czyli że to Wałęsa chciał jakoby rozmawiać z rządem, ale rząd i Kościółk doszły do wniosku, że osłabiłoby to znaczenie jego imienia w społeczeństwie — a trzeba by utrzymać.

Potem przyszła wiadomość, że Wałęsę przeniosą do klasztoru. Stanie się Ofelią w męskim stroju. Znaczący by to miało, że Kościółk porwie go, weźmie pod swoją opiekę i kierownictwo i zneutralizuje go.

Wkrótce potem Wałęsa spotkał się z wicepremierem rządu Jaruzelskiego — Rakowskim. Wynik był żaden, a pan wicepremier uważał za celowe cierpkie oświadczenie, że "wypadki przerosły Wałęsę" i że właściwie stał się bezużyteczny.

W dwa, czy trzy dni potem rzecznik junty, Jerzy Urban zaaplikował inną wersję. Otóż, według niego, w przyszłych (tzn. na nowo związanych z rządem) związkach zawodowych "znajdzie się miejsce dla Wałęsy".

Polsko-amerykańska społeczność z ogromnym zainteresowaniem, a jednocześnie z oburzeniem obserwuje grę junty i partii z Wałęsą, który jest jedynym w Polsce, od 35 lat, wybranym przedstawicielem narodu. Żaden z szefów PZPR, a w tym i junty, nie może pozostawić się nawet minimalną dozą zaufania społeczeństwu, wyrażonego w formie wolnych wyborów. W podobnej do Wałęsy pozycji są członkowie KK "Solidarności", czy władze NSZZ. Ich również wybrano w głosowaniu tajnym, równym i powszechnym w całej "Solidarności".

Wydaje się, że junta przez uwięzienie Wałęsy, stara się jak gdyby kon-

Co Robić?

Co robić, to pytanie staje zawsze przed człowiekiem wówczas, kiedy jakiś porządek się załamuje, kiedy przychodzi czas zagrożenia, czas próby, który jest czasem bolesnego rodzenia się nowego. Taki czas próby nadszedł dla Solidarności, dla nas, którzy tę Solidarność tworzyliśmy, dla każdego z nas. Czas oczekiwań, wy magań od komisji zakładowych, rządów regionalnych, Komisji Krajowej, czas ich rozliczenia minął. Nadszedł czas wielkich wymagań od samego siebie i rozliczenia z samym sobą. Czas dania świadectwa Solidarności.

Co robić? Jak zachować się wobec wojny wypowiedzianej naszemu narodowi przez władze? Jak odpowiedzieć na rozpedzenie 10-milionowego związku, na rozpedzenie Kongresu Kultury, na rozpedzenie Stowarzyszeń, Rady Rektorów? Jak odpowiedzieć na masowe aresztowania, na wypędzenie korespondentów zagranicznych, na spuszczenie już nie żelaznej, ale stalowej kurtyny dzielącej nas od cywilizowanego świata?

Czy odpowiedzieć na to milcząca zgoda, przyzwoleniem na obrócenie nas w niewolników, w bydło robocze? Czy dać wyraz odmowie?

Odpowiedź na to niesie nazwa naszego związku. Pierwszym naszym obowiązkiem jest zachować solidarność.

1. Jest to solidarność z uwięzionymi związkowcami, kolegami, przyjaciółmi i członkami ich rodzin. Oni oczekują na naszą pomoc i tylko my możemy im jej udzielić. Jeśli nie zdobędziemy się na to, władze uczynią następny krok, po którym już nie będzie komu oczekiwać na naszą pomoc.

Jak tej pomocy udzielić, skoro już tak niewiele pozostało? Właściwie tylko jedno — możemy solidarnie odmówić wykonywania pracy w godzinach pracy, na swoich stanowiskach, na swoich zmianach. Zmiana, która po nas przyjdzie, uczyni to samo. Do chwili uwolnienia wszystkich uwięzionych w związku z wprowadzeniem stanu wojennego — NIE PODEJMUJEMY PRACY. Jeżeli zagrozi nam gwałt fizyczny powróćmy do niej, by z chwilą przemianienia zagrożenia ponownie przestać pracować. Tego oczekują od nas uwięzieni. Tylko tę drogę pozostawiła nam władza, odmawiając rozmowy innej niż przy użyciu pałek, czołgów i więzień. Tylko tak możemy pozostać solidarni z tymi, których wybraliśmy, którzy pracowali dla nas, od których wymagaliśmy, których rozliczaliśmy. Dzisiaj oni milcząco rozliczają nas z naszej solidarności.

2. Obowiązuje nas solidarność z tymi, którzy nie będąc uwięzieni, zostali pozbawieni środków do życia, z rodzinami uwięzionych, z pozbawionymi pracy związkowcami. Musimy ich wszystkich odnaleźć, dotrzeć do nich, musimy wszystkim okazać pamięć i zapewnić środki niezbędne do przeżycia. Będą potrzebowali kartek na zakupy, potrzebna im będzie pomoc materialna. Dziś tego nie zdołają uczynić władze związkowe, bo ich zabrakło. Jedynie w kręgach współpracowników mogą powstać nieformalne kasy zapomogowe, w których

opodatkujemy się na rzecz potrzebujących. Oni też milcząco policzają nas z naszej solidarności.

Tak rodzi się solidarność z prześladowanymi. To ona będzie naszą odpowiedzią NIE.

Musimy sprostać pokonać nasz lęk i małoduszność, podjąć obowiązki, jakie nakłada na nas czas na własną odpowiedzialność. Nikt z nas tego nie zrobi, już nie mamy na kogo się oglądać. Ci, którzy tworzyli władze związkowe, oczekują na nasze decyzje, mężną i godną postawę, na to jak się zachowa każdy z nas. Mówią do was może ostatni pozostający poza murami więzień członkowie władz związkowych, którzy do tej pory uszli wszystkim obławom.

ZBIGNIEW JANAS

członek Krajowej Komisji,
przew. ZF Ursus

WIKTOR KULERSKI

wiceprzewodniczący Solidarności
Regionu Mazowsze

(Z. Janas i W. Kulerski przebywają w uwięzieniu.)

Żerują Na Własnych Rodakach

Kolumniści "Tribune", którzy ujawnili, że władze federalne prowadzą dochodzenia w sprawach o wyzyskiwanie uchodźców z Polski przy załatwianiu ich spraw imigracyjnych, podali w poniedziałkowej kolumnie INC. dalsze szczegóły, dotyczące tych haniebnych operacji. Mianowicie kolumniści piszą, że "rakiet" na terenie Chicago miał swoje przerzuty za ocean, do Polski.

Objęci dochodzeniami wyludźczie tysięcy dolarów odbywali podróże do Polski, gdzie Polakom wykazującym chęć emigracji, obiecywali pracę i wizy. Podobno pobierali też do \$200 za wyrabianie kart "Social Security". "Wstyd, że większość tych agentów podróży jest Polakami, wysysającymi pieniądze z swoich własnych rodaków" — powiedział kolumnistom jeden z informatorów w tej sprawie.

Taktyka Mondale

W kołach politycznych wysuwane są przypuszczenia, że były wiceprez. Walter Mondale przeprowadza taktykę "odstraszania" potencjalnych oponentów, mających zamiar również zabiegać o demokratyczną nominację.

Mianowicie Mondale chce wcześniej zdobyć poparcie finansistów, a więc pozabawić kontrkandydatów dopływu funduszy kampanijnych. Strategia ta zmierza, jak określa się, do "pozbycia się dzieci z ulicy".

Kampania 1982 r.

Względy bezpieczeństwa uniemożliwią prez. Reaganowi wzięcie czynnego udziału w kampanii na rzecz kandydatów republikańskich. Wykluczone są częste podróże i kontakty Prezydenta z wyborcami, które zwykle dają najlepsze rezultaty.

Nie znaczy to jednak, że Prezydent wstrzyma się od udziału w kampanii. Zamiast bezpośredniego kontaktu z wyborcami będzie posługiwał się telewizją, by z Białego Domu apelować do wyborców o poparcie kandydatów republikańskich.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Prostuję Nieścisłości

Szanowny Panie,

W ostatnim weekendowym wydaniu "Dziennika Związkowego" (piątek-sobota, 15-16 stycznia 1982-go r.) na stronie 7-mej znalazłem dwa wartościowe artykuły: jeden Juliana Szyńskiego "Wspomnienia z Lourdes" a drugi Janusza Górnego pt. "85 lat Księgarni św. Wojciecha". Artykuły te zostały przygotowane i dobrze napisane, choć jednak nie są wolne od "chochlików" nie tylko "zecersko-korektorskich", ale nawet tych "historycznych", za które Pan nie odpowiada, zwłaszcza kiedy ma tak mało współpracowników do korekty. Odpowiedzialność spada na autorów, których imiona nad artykułami widnieją. Pierwszy "chochlik" tak zecersko-korektorski jak i również "historyczny" znajduje się w podpisie pod fotografią w "Wspomnieniu z Lourdes". Napisano: HAUTCOMBE 1943 — Delegację studentów przy-

muje Kapelan Prymas, późniejszy arcybiskup Gniezna... Chochlik zecersko-korektorski jest w "Kapelan Prymas", bo na pewno kapelan nie był Prymasem, zaś powinno być "Kapelan Prymasa co odpowiada prawdzie, jeżeli chodzi o ks. Baraniaka. Drugi natomiast "chochlik historyczny" — późniejszy arcybiskup Gniezna". Gdyby ks. Baraniak został arcybiskupem Gniezna, to tym samym byłby Prymasem Polski. Ks. Baraniak za Prymasostwa kard. Wyszyńskiego został arcybiskupem Poznania.

Drugi "chochlik historyczny" znajduje się w artykule Janusza Górnego pt. "85 lat Księgarni św. Wojciecha" w drugiej kolumnie w 13-tym i 14-tym wierszu od góry. Napisano tam bowiem: "Miesięcznik ten ukazywał się od 1916 r. pod redakcją ks. Arkadiusza Lisieckiego, późniejszego arcybiskupa katowickiego". Otóż kiedy na podstawie Konkordatu stworzono Diecezję katowicką — to stworzono ją jako DIECEZJĘ a NIE jako archidiecezję, stąd ks. Lisiecki nigdy arcybiskupem nie był i do tej pory Diecezja katowicka arcybiskupstwem nie jest.

Ks. Emil Seroka, ofm.

DZIAŁ KOBIEC



Dla panów — coś z wiosennych nowości zaprojektowanych przez Johna Rima dla firmy Piotrovanni. Wizytowy komplet składający się z czarnej, bawełnianej marynarki o dwurzędowym zapięciu i spodni ze skóry.

Praktyczne Wskazówki

- Przypaloną potrawę w garnku emaliowanym przekładamy do czystego garnka. Przypalony garnek napełniamy gorącą wodą z dodatkiem soli stołowej i pozostawiamy na kilka naciąg godzin. Następnie wodę zagotowujemy, przypalone resztki odstaną.
- Przypaloną potrawę w garnku aluminiowym przekładamy do czystego garnka. Do garnka przypalonego wlewamy zimną wodę i odstawiamy na kilka godzin; resztki przypalone odstaną.
- Do czyszczenia i mycia naczyń emaliowanych nie używa się ostrych proszków ściernych, gdyż niszczą emalię.
- Do mycia naczyń aluminiowych nie używa się sody; garnki tracą połysk.
- Do gorących naczyń emaliowanych nie nalewa się zimnej wody, gdyż pęka emalia.
- Do gorących naczyń aluminiowych należy nalewać natychmiast zimną wodę, przez co unika się wybrzuszania dna garnka.
- Do opróżnionych naczyń nalewamy wodę i przykrywamy pokrywką; pozostałe resztki dają się łatwo usunąć przy myciu.
- Sztucce, po zdjęciu ze stołu natychmiast wkładamy do naczyń z wodą; nie zasychają i łatwo się myją.
- Po skończonym posiłku natychmiast usuwamy z talerzy resztki przy pomocy łopaty i splukujemy je wodą; talerze łatwo się wóczas myją.
- Naczynia i sztucce po śledziach myjemy w zimnej wodzie z dodatkiem środka myjącego, przez co unika się przykrego zapachu.
- Naczynia emaliowe po umyciu wycieramy czystą ściereką dla uniknięcia plam.
- Naczynia emaliowanych nie suszy się na rozgrzanej płycie kuchennej, gdyż pęka emalia.
- Nie pozostawia się naczyń po umyciu mokrych, gdyż sprzyja to rozwojowi bakterii.
- Dodatek szczypty soli do wody przy gotowaniu jaj zapobiega pękaniu skorupki.
- Dodatek odrobiny soli przyspiesza ugotowanie.
- Dla uniknięcia przykrego zapachu przy gotowaniu kapusty lub kalafiora dodaje się kawałek skórki chleba.
- Aby zapobiec wilgotnieniu soli w solniczce, dodaje się kilka ziarenek suchego ryżu.
- Przed krojeniem zieloniny na deseczki zwiłżamy ją wodą; unika się wówczas zabarwienia deseczki.
- Do mycia zlewu używa się płynu przyrządzonego z połowy szklanki octu i 2 łyżek soli. Zlew będzie miał ładną błyszczącą powierzchnię.
- Obrus zaplamiony winem lub sokiem owocowym natychmiast posypuje się solą drobnoziarnistą; po upraniu ślady znikną.
- Plamy ze świeżych soków owocowych na tkaninach bawełnianych płuczemy natychmiast letnią wodą łatwo wówczas znikają.
- Rece zabrudzone sokiem owocowym zmywamy letnią wodą z do-

datkiem kwasu cytrynowego, ręce wybielają.

— Foremkę do ciasta należy włożyć papierem pergaminowym posmarowanym tłuszczem — przy pieczeniu pierników, keksu i innych ciast z dużą ilością cukru. Ułatwia to wyjmowanie z foremki i częściowo zapobiega przypaleniu ciasta.

— Nie używa się naczyń emaliowanych z uszkodzoną emalią. Odpryski emalii mogą dostać się do potraw i połknąć — spowodować schorzenia. Uszkodzoną emalię powoduje ponadto zetknięcie się potrawy z blachą żelazną, co jest przyczyną niszczenia witaminy C.

Befszyk Po Szwajcarsku (Swiss Steak)

- 3 funty mięsa na befszyk
 - 1 łyżka tłuszczu z wędzonej słoninki
 - 1 łyżeczka musztardy
 - ½ filiżanki ugotowanych pomidorów
 - 1½ filiżanki wody
 - 1 cebula
 - 1 łyżka "catsup"
- Obtoczyć mięso na befszyki (grubość około 2½ cala) w jednej filiżance mąki. Przyrumienić na gorącym tłuszczu z wędzonej słoninki obie strony i dodać wodę, pokrajaną w drobne plasterki cebulę, sól i pieprz do smaku. Gotować na wolnym ogniu przez jedną godzinę. Dodać następnie ugotowane pomidory przetarte przez sito, musztardę i "catsup". Przykryć i gotować przez jedną godzinę na bardzo wolnym ogniu. Jeśli sos będzie za gęsty, można dodać do sosu ½ filiżanki wrzącej wody i zagotować.

Wołowina Na Kwaśno (Sweet Sour Pot Roast)

- 4 funty wołowiny (rump or chuck)
 - ½ filiżanki mąki
 - 3 łyżki masła
 - 1 cebula
 - 1 liść bobkowy (bay leaf)
 - 3 łyżki cukru
 - 1 łyżeczka soli
 - poł łyżeczki pieprzu
 - ¾ filiżanki octu
 - ¾ filiżanki gorącej wody
- Wołowinę obtoczyć w mące i przyrumienić na gorącym maśle. Dodać pokrajaną w plasterki cebulę, liść bobkowy, cukier, sól, pieprz, ocet i gorącą wodę. Przykryć i dusić na wolnym ogniu przez trzy godziny. Przepis powyższy wystarczy na 6 osób.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
 LEKARZ GINEKOLOG
 oraz asystentki
MOWIA PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
 Dzwonić: 772-7726
 pytać o Marię lub Irenę.
 Od Poniedziałku do soboty:
 8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
 (Przy Diversey Ave.)

Polish National Alliance Bowling League

TEAM	No.	Hcp.	Won	Lost	Pct.	TP	Scratch
Cabaret.....	3	64	11	4	.733	6789	
PNA Sports.....	4	65	11	4	.733	6718	
Yankees.....	1	72	10½	4½	.700	6580	
Weyland's.....	10	100	8½	6½	.567	5922	
Eagles.....	5	74	7	8	.467	6501	
Pin Kings.....	8	74	7	8	.467	6085	
Prudential Advertising.....	9	98	7	8	.467	5864	
Moskal's Caterers.....	6	74	5	10	.333	6336	
PNA Number One.....	7	89	5	10	.333	5922	
Central Paint Co.....	2	65	3	12	.200	6464	

TEAM HIGH SERIES

Yankees.....	1702
Central Paint Co.....	1676
PNA Sports.....	1670

TEAM HIGH GAME

Weyland's.....	607
Central Paint Co.....	606
Cabaret.....	600

MEN HIGH SERIES

B. Jaskold.....	656
W. Kuta.....	644
E. Kissel.....	634

MEN HIGH GAME

R. Kolakowski.....	258
E. Kissel.....	253
B. Jaskold.....	241

WOMEN HIGH SERIES

L. Maloney.....	592
M. Cikowski.....	590
U. Dabrowski.....	585

MEN HIGH GAME

A. Kolakowski.....	233
L. Maloney.....	221
M. Cikowski.....	218

INDIVIDUAL STANDINGS

	T	H	TP	G	AVE.
R. Kolakowski.....	2	11233	63	178.19	
E. Kissel.....	1	110153	57	178.7	
B. Jaskold.....	6	810594	63	168.10	
W. Kuta.....	3	810542	63	167.21	
J. Gajda.....	4	9 9474	57	166.12	
S. Pilch.....	5	16 4337	60	155.37	
T. Dudek.....	7	18 6456	42	153.30	
S. Fudala.....	5	18 8225	54	152.17	
B. Jadałach.....	8	18 9582	63	152.6	
T. Piwowarczyk.....	9	20 9413	63	149.26	
L. Maloney.....	3	21 9332	63	148.8	
U. Dabrowski.....	4	22 9279	63	147.18	
Z. Modlinski.....	10	22 8814	60	146.54	

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
 Stacja WSBC 1240 KC
 Codziennie 7:30-8:30 Rano
 2-3 Po Pol. w Niedziele
 Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
 Stacja WEDC
 7 Dni w Tygodniu
 8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
 MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
 Od poniedziałku do Piątku Włącznie
 4:30 do 6:00 Wieczorem
 Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
 Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"
 Stacja WOPA
 W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
 Od Wtorku do Czwartku Włącznie
 7:30-8 Wiecz.

ADAM GRZEGORZEWSKI
 Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
 Od poniedziałku do Piątku Włącznie, Godz. 8:30-10 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
 Dyrektor Programu

WOPA 1490 KC

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
 Środa: 9:30 do 10 Wieczór

Stacja WOPA 1490 AM
 Niedziela: 7 do 8:30 Rano

Stacja WCEV 1450 AM
 Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuiti
 Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
 WOPA 1490 KC
 Sobota 7:30 Rano
 Niedziela 7:30 Wiecz.

O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
 Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
 WTAQ 1300 KC
 Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
 Stacja WOPA 1490 KC
 Sobota 12-1 Niedziela 10-1
 Stacja WYLO 540 KC
 Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
 WOPA 1490 KC
 Sobota 1 do 2 Po Pol.
 WTAQ 1300 KC
 Sobota 3 do 4 Po Pol.
 WONX 1590 KC
 Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
 Stacja WOPA 1490 KC
 W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
 Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI
 Anonsery PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

England Sinks to 15th on European Soccer Ranking List

England's tarnished soccer reputation received another blow recently, when, after their worst ever year, they were ranked 15th in Europe, behind countries such as Denmark and Switzerland.

The rankings, compiled by "Football France" magazine, which also chooses the European Footballer of the Year, place West Germany at the head of the list, while Scotland is the highest ranked home country—fifth.

Wales is the lowest ranked home nation, in 20th place, with Eire 17th and Northern Ireland bracketed with England in 15th position.

England's spot is calculated on its performances in 1981 which were disappointing to say the least: they managed only two victories out of nine matches, despite qualifying for the World Cup in Spain.

They have been beaten five times by Scotland, Spain and Brazil at Wembley, and, more embarrassing, by Switzerland in Basle and Norway in Oslo.

England drew with Wales and Romania, and defeated Hungary home and away.

RANKINGS

- 1—West Germany
- 2—Yugoslavia and USSR
- 4—Hungary
- 5—Scotland
- 6—Spain
- 7—POLAND
- 8—Denmark and Switzerland
- 10—Belgium
- 11—France
- 12—Austria, Italy and Czechoslovakia
- 15—England and Northern Ireland
- 17—Republic of Ireland
- 18—Holland and Sweden
- 20—Bulgaria and Wales
- 22—Portugal and East Germany
- 24—Greece and Iceland
- 26—Romania
- 27—Norway
- 28—Finland
- 29—Malta
- 30—Albania, Cyprus, Luxembourg and Turkey

Sting Sign Four New Players

The Chicago Sting have announced the signing of three of their 1982 draft choices and a second division player from Norway. Draft choices David Dir (goalkeeper, Western Illinois University), Steve Nicol (defender, Akron University) and John Welsh (midfielder, North Texas State University). Also, Hans Hermann Henriksen, a Second Division forward from Norway has joined the club.

Ze Sceny i Estrady

Kołąda Radosna, Kołąda Bolesna

"Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny" — słowa poety wypowiedziane przez Annę Chodakowską na samym początku przedstawienia zdają się odnosić dziś w bolesny sposób do wszystkich Polaków — zarówno tych, którzy znajdują na emigracji, jak i tych, którzy żyją w Kraju, w swej własnej ojczyźnie pozbawionej wolności i niezależności.

Pierwszy zespół artystów z Polski, jaki oglądamy tu od czasu wprowadzenia nad Wisłą i Odrą stanu wojennego, przywiózł z sobą przedstawienie idealnie dopasowane do nastrojów nurtujących dziś umysły wszystkich Polaków, do sytuacji istniejącej w kraju i do okresu niedawno minionych świąt Bożego Narodzenia. To nic, że Gwiazdka już minęła, że kończy się niebawem styczeń. "Kołąda-nocka", przedstawienie z pogranicza szopki i jasełek, a posiadające w sumie moc i wymowę dramatu nasyconego poezją narodową, zawiera treści aktualne i uniwersalne dalekie od okolicznościowego charakteru przedstawień typowo bożonarodzeniowych.

Przed kilku dniami na zaproszenie "Polameru" przybyło z Polski siedmiu artystów, którzy poczynając od ubiegłego piątku prezentują w przytulnej salce na Milwaukee Ave. niecodzienny spektakl pt. "Kołąda-nocka" ("Polaków portret własny").

Zespół, któremu udało się wydstać z Polski, reprezentuje najlepszych spośród młodych, jeśli nie najmłodszych, aktorów — przeważnie Teatru Narodowego w Warszawie. W "Kołądzie-nockie" biorą udział: A. Chodakowska, K. Pronko, K. Kolberger, M. Kondrat, H. Frackowiak, E. Kamiński. Stroną muzyczną przedstawienia zajmuje się kompozytor Wojciech Trzciniński. Jego też dziełem jest podkład muzyczny.

Prapremiera "Kołądy-nocki", pióra Ernesta Brylla, odbyła się w grudniu 1980 r. w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Do tutejszego spektaklu wykorzystano tylko pewną część tekstów Brylla, wzbogacając przedstawienie utworami innych autorów, Wyspiańskiego, Miłosza itp.

Bryll potrafił utrafić celnie w odczucia żyjących w niekończącym się oczekiwaniu Polaków A.D. 1980/81. Autor przedstawia ludzi, którym — jak pisze we wstępie do "Kołądy-nocki" Wojciech Bryll — "w noc wigilijną, w noc rodzącej się nadziei urosły skrzydła, ale też ludzi odręczonych ponad miarę, upominających się o godność".

Z fragmentów współczesnej poezji wybija się b. dobitnie nakreślony wizerunek dnia powszedniego, przed którym nie mogą uciec mieszkańcy dzisiejszej Polski:

"Jadą do pracy jeszcze we śnie
 W tej niejasnej szarości tak bardzo zmęczeni

Ze są jak obojętna, zimna gruda ziemi
 Bo tak już bardzo późno choć tak jeszcze wcześniej.

W kieszeni chleb ze smalcem ściśnięty boleśnie

W kawał gazety gdzie każda litera Tak zamazana, że nie dojdiesz teraz Czy to już bardzo późno choć tak niby wcześniej".

Przedstawienie wyreżyserował mistrz niestety Krzysztof Bukowski, który niestety nie mógł przybyć do Chicago (ze względów, których możemy się jedynie domyślać). Reżyser potrafił dać wspaniałą metaforę o dzisiejszych Polakach, o ludziach walczących i dręczonych, zbudowaną w okolicznościach współczesnej, stającej się w misterną całość i logiczną jedność, z warstwą typowo pastorałko-

wą. Dopiero z tych elementów tworzy się w przedstawieniu jego autentyczna wymowa uniwersalna i aktualna zarazem.

Przedstawienie jest prowadzone z doskonałym wyczuciem aktorskim, ma świetne tempo, pociąga jednocześnie swoją prostotą i wymową. Ciekawe, że z tych właśnie elementów rodzi się z niego całość o charakterze tak bardzo nacechowanym znakami i wymaganiami czasu, który przeżywamy. W powadze poetyckiego słowa, intuicji aktora, a może i pragnieniu przekazania czegoś więcej niż wyznać mogłyby wypowiedziane z kameralnej sceny, ale w niezwykle mocny sposób słowa.

W tym też kontekście nowej i niezwykle wymownej barwy nabierają słowa z dobrze nam znanej pamiętnej modlitwy Konrada z "Wyzwolenia" St. Wyspiańskiego.

"O Boże, wielki Boże,
 Ty nie znasz nas Polaków
 Ty nie wiesz, czym być może
 Straż polska u Tych znaków!"

Słowa te wciągają się w nas, odradzają na nowo i pozostają na długo po zakończeniu przedstawienia, które trzeba zobaczyć.

Andrzej Azarjew

Żywność

Od Anglików i Szkotów

Niemal z całego świata nadchodzą informacje o pomocy żywnościowej, jaka przekazywana jest przez różne organizacje i osoby prywatne dla poddanego represjom junty wojskowej narodu polskiego.

Także dwie znane angielskie instytucje charytatywne "OXFAM" i Międzynarodowy Klub "Rotary", przyłączyły się do apelu zbierania dla Polski żywności w puszkach. "OXFAM" zgodził się, że jego 600 sklepów w całej Anglii (50 w samym Londynie) będą punktami zbiorczymi. Klub "Rotary" zajmie się sprawami organizacyjnymi. Przewiezie zebraną żywność do punktów centralnych w Anglii, skąd załaduje ją na samochody i przewiezie do Polski. Żywność przeznaczona jest dla ludzi starych i dzieci.

Rozprowadzeniem w Polsce zajmie się rząd, co budzi zastrzeżenia. Będą zatem nad tym czuwać przedstawiciele Klubu "Rotary".

W Edynburgu został utworzony Szkocko-Polski Fundusz Przyjaźni. Jego celem jest wysyłanie do Polski żywności i lekarstw. Patronem Funduszu został kardynał Gordon Gray, a księżna Ancram mianowana została prezesem. W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele wszystkich grup społeczeństwa szkockiego.

Pogrzeb Przywódcy Chilijskiej Partii

Santiago, Chile (UPI) — Władze zakazały wychodzącom — działaczom politycznym, którzy przybyli do Chile, udziału w pogrzebie b. przywódcy Eduardo Frei. Ceremonie pogrzebowe, jakie odbędą się w dniu dzisiejszym, zrodzić tu mogą demonstracje i protesty wymierzone w wojskowy reżym.

Frei, który był założycielem oraz przywódcą istniejącej od 24 lat chilijskiej partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, zmarł w piątek — po trwającej dwa miesiące chorobie — w wieku lat 71.

W niedzielę, wśród wielu delegacji z zagranicy, przybyli również czterej wybitni działacze partii założonej przez Frei'a. Zestaniom uprzednio na wygnanie działaczom zakazano udziału w pogrzebie.

Odszkodowanie w Wys. \$2.1 Mil. Dla Operowanej Pacjentki

Milwaukee. (UPI) — Władze federalne muszą wypłacić mężowi kobiety sumę \$2.1 mil. w postaci odszkodowania za skutki operacji przeprowadzonej przez b. chirurga lotnictwa.

W wyniku operacji, kobieta doznała trwałych uszkodzeń mózgu. Pacjenci chirurga posiadają czterokrotnie większą częstotliwość umieralności — w porównaniu z pacjentami innych lekarzy.

Decyzja w sprawie wypłacenia odszkodowania 58-letniej Takuye Green, podjął sędzia federalny.

Kobieta znajduje się w szpitalu weterańskim w Milwaukee. W wyniku przeprowadzonej w dniu 2 maja 1978 r. operacji, straciła ona wzrok, doznała uszkodzenia mózgu i została sparaliżowana. Operację przeprowadził dr William Stanford.

OSTATNIE EGZEMPLARZE
Bardzo Ciekawej Książki
 p.t.
"Za Waszą i Naszą Wolność"
 Zbiór autentycznych i ciekawych przeżyć żołnierzy polskich z drugiej wojny światowej.
 Po starej cenie **\$1.50**
 Zamówienia wraz z należnością w czekach lub M.O. należy kierować do:
Administracji Dziennika Związkowego,
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646
 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

Sejm Zalegalizował Bezprawie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kazała, że to Sejm nie ma żadnego prawa, poza prawem zatwierdzenia post factum podyktowanych mu decyzji.

Szef junty gen. Wojciech Jaruzelski, którego expose oczekiwane było z pewną dozą zainteresowania, wiązano bowiem z nim nadzieje, że stan wojenny zostanie odwołany i przywrócony będzie dialog ze społeczeństwem, wszelkie oczekiwania i nadzieje zawiodł.

Jaruzelski, w pełnej gali mundurowej, obwieszony medalami "wojennymi" za zasługi zwalczania niepodległościowej partyzantki, w prawie dwugodzinnej mowie dał wprawdzie popis oratorski, ale nie zaproponował recepty na uzdrowienie polskiej gospodarki i przełamania kryzysu, w jaki kompartia zepchnęła naród. Jaruzelski powtórzył starą śpiewkę na temat "przepaści", nad którą znalazła się Polska, i na temat "mniejszego zła", jakim było wprowadzenie stanu wojennego.

"Ocalenie państwa nie było możliwe bez zastosowania środków nad-

zwyczajnych. Prawo wojenne stało się absolutną koniecznością. Było złem mniejszym od krwawej konfrontacji" — wtórował "wodzowi" ludowego wojska, reżymu i kompartii gorliwiec z telewizji.

Jaruzelski zapowiedział, że pewne ograniczenia, wynikające z bezprawia stanu wojennego zostaną zniesione pod koniec lutego, ale tylko wtedy, gdy ustanie wszelka działalność antypaństwowa.

"Ani kalendarz ani naciski z zewnątrz nie będą decydowały o przyszłości Polski" — mówił Jaruzelski.

Powtórzył on stare oskarżenia pod adresem "Solidarności", która rzekomo "swój cel najwyższy widziała w zniszczeniu socjalistycznej państwowości".

"Oskarżam te siły o paraliżowanie władzy, o posiew nienawiści i o łamanie raz po raz prawa przy pomocy terroru strajkowego".

Niemal w następnym zdaniu Jaruzelski wysunął przysłowiową "marchewkę" zapewniając, że "nie ma powodów, dla których ruch związkowy... wolny od politycznych manipulacji wrogów socjalizmu... nie miałby wznowić swojej działalności, gdy tylko sytuacja w kraju powróci do normy".

Kiedy ten powrót do normy nastąpi, Jaruzelski nie powiedział. Zapowiedział natomiast, że stan wojenny zostanie utrzymany i że pełne jego zniesienie uzależnione będzie "od spełnienia warunków, które będą gwarancją trwałego, bezpiecznego i normalnego kształtowania się życia i prawidłowego działania gospodarki".

"Rygor prawa wojennego narzucają dyscyplinę zarówno tym, którzy gospodarką zarządzają, jak i tym, którzy uczestniczą w procesach produkcyjnych" — dowodził Jaruzelski, a zapewnienie, że Polska musi odbyć długą drogę zanim stan wojenny zostanie całkowicie zniesiony, doprowadziło do wniosku, że militaryzacja kopalni i głównych zakładów produkcyjnych długo jeszcze będzie utrzymywana.

Jaruzelski oskarżył wreszcie Stany Zjednoczone o "kampanię mieszaną się w sprawy polskie" i zapewnił, że tylko on — w oparciu o silną władzę komunistyczną, o lojalność i ciężką pracę obywateli — potrafi uratować "naszą Ojczyznę".

Eksplzja w Klasie Szkolnej

Camden, N.J. (UPI) — W znajdującej się w piwnicy sali wykładowej, nastąpił wybuch nagromadzonego gazu. 48 osób zostało rannych, w tej liczbie, trzy krytycznie. Eksplozja miała miejsce na terenie powiatowego kolegium Camden.

Wnętrze liczącego 57 lat budynku, zostało poważnie zniszczone. Władze zdolały ustalić, że wybuch nastąpił wskutek nagromadzenia się gazu.

Blizsze szczegóły stwierdzające — jak doszło do wybuchu — nie są na razie znane.

Tragedia Na Krażowniku "Bainbridge"

San Diego. (UPI) — Na krażowniku o napędzie nuklearnym nastąpił przeciek gazu. W wyniku przecieku trzech marynarzy poniosło śmierć, a siedmiu doznało obrażeń.

Odnaleziono ich w poniedziałek wieczorem w mieszczącej się w dziobie okrętu maszynowni, w sekcji zapewniającej okrętowi klimatyzację.

Krażownik wyposażony w pociski zdalnie kierowane, USS "Bainbridge", zakotwiczony jest w tutejszej bazie marynarki wojennej.

Aresztowano 100 Entuzjastów Drużyny Futbolowej

San Francisco (UPI) — Około 100 osób celebrujących zwycięstwo miejscowej drużyny futbolowej San Francisco 49ers nad Cincinnati, zostało aresztowanych. Prawie tyluż doznało obrażeń w czasie starcia z policją. Aresztowani, jak oświadczył rzecznik policji, przetrzymani zostali w areszcie aż do momentu wytrzeźwienia.

Zwykła Formalność

Hełsinki (UPI) — Dziś 301-osobowa Rada Elekcyjna dokona zwykłej formalności, jaką będzie zatwierdzenie na stanowisku prezydenta Finlandii socjalisty Mauno Koivisto, który w zeszłym tygodniu wygrał bez trudu wybory prezydenckie.



NELLIES, BAZA LOTNICZA — W katastrofie czterech samolotów odrzutowych stanowiących część eskadry "Thunderbird", zginęło czterech pilotów. Od lewej: kpt. Mark E. Melancon z Dallas, Tx., kpt. Joseph Peterson, Tuskegee, Alabama, mjr. Norman Lowry III, Redford, Va. i kpt. Willie Mays, z Ripley, Tenn. (UPI)

Spotkanie Haig'a z Gromyko

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gdzie jest to możliwe.

Dzisiejsze spotkanie ministrów spraw zagranicznych supermocarstw miało trwać dwa dni. Głównym tematem rozmów miała być sprawa ograniczenia zbrojeń. Wydarzenia w Polsce skłoniły Stany Zjednoczone do skrócenia konferencji i zmiany tematów dyskusji. Zamiast START (strategic nuclear arms reduction talks, jak nazywa przez. Reagan dawny SALT), rozmowy ograniczają się do zagadnień europejskich.

Sekr. Haig wyraził przekonanie, że min. Gromyko przybył z własnym programem rozmów. Reporterzy zostali wpuszczeni do mieszkania Haig'a w hotelu i mogli fotografować go z Paul'em Nitze, szefem delegacji Stanów Zjednoczonych do rokowań w sprawie broni nuklearnych w Euro-

Przeciek w Siłowni Atomowej Koło Rochester, N.Y.

Ontario, N.Y. (UPI) — W tutejszej siłowni atomowej Ginna, nastąpił przeciek radioaktywnej pary, która zaczęła wydostawać się na zewnątrz. Uszkodzenie siłowni zrodziło zakrojona na wielką skalę falę paniki, na miarę niemal tej, jaka miała miejsce w czasie wypadku, który wydarzył się w siłowni atomowej na Three Mile Island. W dniu dzisiejszym unieruchomiono całkowicie siłownię.

W poniedziałek pękła rura systemu chłodzącego. W wyniku pęknięcia nastąpił niewielki przeciek gazu radioaktywnego z siłowni.

Siłownia stanowa Ginna położona jest w odległości 20 mil od gęsto zaludnionego rejonu miasta Rochester, N.Y. W wyniku zaistniałego uszkodzenia, nastąpiło automatyczne wyłączenie się reaktora. W tym układzie rzeczy przeprowadzono ewakuację około 100 pracowników firmy Rochester Gas & Electric Corp. Władze poinformowały, że nie istnieje żadne zagrożenie w odniesieniu do miejscowej ludności.

Podłoga w pomieszczeniu, gdzie znajduje się reaktor, zalana została tysiącami galonów wody określonej jako "radioaktywnej". Władze federalne, stanowe, oraz firmy odpowiedzialne za działalność siłowni, doszły do zgodnej konkluzji, iż nie istnieje groźba zaistnienia dalszych przecieków. Siłownia zbudowana została 12 lat temu.

Rzecznik RGE oświadczył, że w momencie, gdy doszło do unieruchomienia reaktora, temperatura wody w rurach wynosiła 600 stopni F. W poniedziałek wieczorem temperatura spadła do 350 stopni F.

Siłownia obsługuje 350,000 użytkowników prądu. Około 45,000 osób zamieszkuje w promieniu 10 mil od siłowni. Miasto Rochester posiada 300,000 mieszkańców.

Warunki Pracy Robotników

(D.P.) — Korespondent "Le Monde" donosi, że praca w fabrykach warszawskich odbywa się niemal w warunkach więziennych. "Wojskowa" organizacja prowadzi jednak do bardzo niskiej wydajności i do biernego oporu robotników.

W wyniku zwiększonej dyscypliny, którą korespondent "Le Monde" określa jako "drakońską", fabryka Ursus pod Warszawą miała — według nie sprawdzonych wiadomości — wyprodukować w drugiej połowie grudnia tylko 1 traktor. Telewizja warszawska podała jednak, że w jednym dniu, 30 grudnia wyszło z fabryk 90 silników, podczas gdy normalna produkcja dzienna powinna wynosić 230.

Jeden z robotników stwierdził, że nie jest w stanie ocenić ilości wyprodukowanych traktorów, ponieważ komunikacja między poszczególnymi warsztatami jest utrudniona, a tablica, na której dawniej ogłaszano bieżący stan produkcji, została usunięta. Funkcjonowanie fabryki jest zakłócone brakiem surowców i części wymiennych, załamaniem się systemu współpracy i niefunkcjonowaniem telefonów.

Opór robotników jest trudny, ponieważ odmowa wykonania rozkazu pociąga karę 3 lat więzienia. Ponadto ogłoszono robotnikom, że w razie ich złej pracy ucierpi przez to 80 robotników uprzednio zaarrestowanych w czasie strajku i trzymany w więzieniu. Troska o los kolegów paraliżuje akcję protestacyjną. Jedynym sposobem wyrażania swoich uczuć jest manifestacyjne opuszczanie stołu w kantynie, przy którym siedzą członkowie partii.

Podobne warunki panują i w innych fabrykach. W fabryce samochodów osobowych na Żeraniu wydajność obecna oceniana przez jednego z robotników jest 12 samochodów dziennie, podczas gdy w czasach normal-

nych produkowano ich 350. Telewizja mówiąc o normalnej pracy, ograniczyła się jednak tylko do wymienienia ilości wyprodukowanych karoserii.

W Hucie Warszawa opór robotników wyraża się w zastosowaniu przesadnej dokładności, która oznacza odrzucenie z procesu produkcji półfabrykatów posiadających choćby najmniejszą skazę. Prowadzi to do unieruchomienia wielu działów produkcji. Podobna akcja stosowana jest w Państwowych Zakładach Optycznych. Wszelkiego rodzaju pomoce stosowane przez nich z własnej inicjatywy zostały zaniechane i pracują teraz ściśle wg przepisów, co znacznie opóźnia proces produkcyjny. Ponieważ nie zanotowano żadnych aresztowań robotników fabrycznych od początku stycznia, wskazuje to na zupełnie zaprzestanie akcji strajkowej na rzecz biernego oporu.

Tricks With Terry



7208

by Alice Brooks

Turn terry kitchen towels into a practical gift set.

Lovely shower, housewarming gifts, bazaar sellers! Crochet borders on terry towels for apron and handy button-on terry towel plus a potholder. Pattern 7208: directions.

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog; 3 free patterns inside, 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider \$1.50 ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 130-Sweater Fashions-Sizes 38-56 128-Envelope Patchwork Quilts 127-Affairs 'n' Dollies 125-Petal Quilts 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 123-Stitch 'n' Patch Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 120-Crochet Your Wardrobe 119-Easy Art of Flower Crochet 116-Nifty Fifty Quilts 115-Easy Art of Ripple Crochet 113-Complete Gift Book 109-Sew + Knit (Basic tissue incl) 105-Instant Crochet 102-Museum Quilts 101-Quilt Book Collection 1

Rada Dyrektorów Dziś Zadecyduje

London. (UPI) — Obradująca dziś Rada Dyrektorów kolejnictwa brytyjskiego, zadecyduje czy w odpowiedzi na nekające strajki maszynistów uciec się do drastycznego rozwiązania w postaci lock-out'u, czyli unieruchomienia wszystkich z kolejnictwem związanych zakładów pracy. Przyjęcie tej formuły oznaczać będzie utratę pracy przez 65,000 niestrajkujących robotników, co niewątpliwie doprowadzi do rozłamu w szeregach związkowych.

Możliwość zastosowania tej drastycznej formuły nie wyklucza się, ale w pierwszej fazie może dojść do decyzji łagodniejszej w skutkach, a mianowicie do zawieszenia wszelkiej pracy w niedzielę, co pozwoli kolejnictwu zaoszczędzić \$2.5 miliona w wyplatach.

Przedstawiciele 25,000 maszynistów nadal są nieustępliwi. Po dwóch nekających strajkach w ciągu ostatnich dwóch tygodni zapowiadają analogiczny strajk na jutro i na czwartek.

Strajk maszynistów znajdzie się też w sądzie, gdzie 300 członków związku odpowiadać będzie za odmowę przezwolenia dziennika "Sun" i wydawnictw afiliowanych, które krytycznie oceniły postępowanie strajkujących.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Zmarł "Ideolog" Sowiecki Susłow

Moskwa (UPI) — Agencja Tass doniosła, że "po krótkiej, ale ciężkiej chorobie," zakończony niewydolnością serca, zmarł 79-letni Michał Susłow, jeden z ostatnich członków "starej gwardii" bolszewickiej, główny "ideolog" partyjny i główny tej "ideologii" nadzorca.

Susłow, syn ubogiego chłopca, zapisał się m. in., jako kat Litwy, który zaraz po drugiej wojnie światowej kierował likwidacją niepodległościowców w tym zagrabionym kraju. Susłow był także tym, który "ideologicznie" uzasadniał wszelkie sowieckie zabory i każde dławienie przez Moskwę choćby pozorów wolności. Tak było w wypadku Węgier, Czechosłowacji, a ostatnio Afganistanu.

Był w środowisku moskiewskich terrorystów na Kremlu głównym krytykiem procesów zachodzących w Polsce od sierpnia 1980 roku. Od tego czasu przyjeżdżał do Polski dwa razy, aby własną osobą ostrzegać i zastrzeżać. Ostatnim jego politycznym działaniem było pouczanie reżymowego ministra spraw zagranicznych Józefa Cyrka o konieczności utrzymania w Polsce bezprawia w postaci stanu wojennego.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmujemy się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON: 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, syn mój, brat nasz i szwagier nasz, śp.

Andrzej Starosta

(syn śp. Jana)

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, dnia 24-go stycznia 1982 roku, o godzinie 2-ej nad ranem, przeżywszy 24 lata. Zwłoki można odwiedzić dziś po 5-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton (naróżnik Mango) do kościoła św. Jakuba (Msza św. o 10:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Gertruda (z domu Okrasinska), żona; David, synek; (Sabina z domu Szaradowska, matka; Bogdan, Piotr i Władimir, bracia; Elżbieta z mężem i dziećmi, siostra w Polsce); Ben i Irena Florman, szwagier i szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, telefon 237-6400. (26-27)

Tragedia Narodu

Sytuacja Gorsza Niż w Latach Okupacji Niemieckiej

Poniżej fragmenty listu, jaki nasza Czytelniczka otrzymała od swej 17-letniej kuzynki w Polsce. List był pisany 8 grudnia, a więc na pięć dni przed wypowiedzeniem wojny przez bronnemu narodowi polskiemu przez renegata Jaruzelskiego i jego janczarów.

... U nas w Polsce sytuacja jest tragiczna. W sklepach pustki — nie ma nic kompletnie, ani do jedzenia, ani do ubrania. Jajko od kobiety na placu kosztuje 25 zł, sznur grzybów 6,000 zł. Są to kosmiczne ceny, gdy średnia pensja miesięczna wynosi ponad 4,000 zł.

Wybrał sobie, że od tego miesiąca będą również rekrutowane jajka po 8 (!) na osobę miesięcznie. Nie ma słodyczy, po prostu niczego. Nie mówię nawet o ubraniach. Wiesz jaka radość, że miałam kozaki stare, bo przecież nie ma mowy o kupieniu nowych butów (a tu zima). Nie ma bielizny (biustonoszy, rajtek, majtek — nic kompletnie).

Teraz u nas w Krakowie, podobnie jak w całej Polsce, strajkują studenci. Prowadzą oni strajki okupacyjne. Cały Kraków jest zalążony ulotkami i napisami na murach. Mojej koleżanki, siostra jest studentką medycyny i działa w NZS-ie (Niezależny Związek Studentów), tak że nam dużo opowiada. Studenci dawniej chodzili dwójkami i rozlepiali ulotki — łapie ich milicja, zamyka na 24 godziny i bije ich, tak, że teraz chodzą jedynie grupami po 6 osób.

Cały Kraków zalążony jest hasłami o tym, że biją studentów. Przecież to jest nieludzkie, żeby bić niewinnych młodych ludzi. Na wszystkich niemal murach studenci piszą farbami hasła — najpiękniej to wygląda przy konsulacie ruskim. Dwa budynki obok są zapisane hasłami: "Precz z PZPR", "Radio i TV kłamie, milicja kutuje" i t.p. Wszystkie te napisy są zamalowane inną farbą przez milicję. Na tym namalowane są nowe napisy!

... Najgorsze jest to, że rząd nasz grozi użyciem siły (czy widziałeś atak milicji na szkołę pożarniczą? — to było potworne)...

... 11 listopada byłem na wiecu z okazji odzyskania Niepodległości. Przemawiał stary Legionista, pilsudczyk, opowiadał o represjach, jakie stosowano wobec nich w Polsce Ludowej. Na tej manifestacji były tysiące ludzi, pełno młodzieży — śpiewaliśmy piosenki legionowe; na Wawelu była Msza. W tych uroczystościach brały również udział delegacje zagraniczne. Rozdawał grafiki Pilsudskiego...

Nie Warto Się Było Rodzić...

Czytelnik przysłał nam list swej krewnej, starszej kobiety, gospodarzącej na wsi. Poniżej fragmenty z tego listu, pisanego 1 grudnia 1981 r.

... Przeżyłam okupację niemiecką i sowiecką, straszne U.B. i czasy stalinowskie, gdy zawsze trzeba było oglądać za siebie, by zobaczyć kto idzie, lub nasłuchiwać, czy ktoś nie stoi za ścianą. Teraz trochę rozwiązał się ludzimi język i zmniejszył się strach, ale wszystkiego brak. Nie warto się było rodzić...

Córka zamierzała budować nowy dom, bo stary się wali, ale teraz trudno nawet o tym marzyć, bo nie ma żadnych materiałów budowlanych i nie wiadomo, jak długo to potrwa i jak się skończy, żeby choć spokojnie. Nie ma nic, ani mydła ani proszku do prania. Na kartki dostaliśmy proszek do prania "Popularny," ale dużo ludzi dostało uczulenia a w bieliznie powypadały dziury, co jest wielkim nieszczęściem, ponieważ nowej bielizny nie ma.

Sluchamy i czytamy przez przeszło 35 lat o wielkim postępie, jaki nasz kraj zrobił. Butów nie ma żadnych, nawet gumowych. Dużo dzieci siedzi w domu, bo nie ma w czym iść do szkoły. Obecnie jest gorzej, niż za czasów okupacji niemieckiej. Wtedy były jeszcze przedwojenne buty skórzane i jak zdarzy się zełwki, to można było znaleźć gumowe, albo nawet drewniane zrobić. Obecnie nie ma nic: ani skóry, ani gumiaków.

Z opałem nie lepiej. Za dostawę żywca dostałam kartkę na węgiel. Kapnęli nam po 7 metrów (kwintali) węgla. W niektórych miejscach za taką samą kartkę dawali 10 metrów węgla. W czasie okupacji niemieckiej można było dostać dobre drzewo opałowe w lesie. Teraz las wycięli, że nawet ptak nie ma gdzie się schować. Starej babie, jak ja, potrzebna jest pierzyna. Mam starą, jak ja ale rozlatują się wssy i codziennie zbieram pióra do domu. O tym, ażeby

dostać wssy na pierzynę nie można nawet marzyć...

Jak Oni Kłamią...

Poniżej fragmenty listu, jaki nasz Czytelnik otrzymał od krewnej w Polsce, pisanego 8 grudnia 1981 r.

... Boże, jak oni kłamią, już się nie chce żyć! Ja nigdy nie przywiązywałam wagi do jedzenia, a teraz śni mi się w nocy, że jem coś smacznego. Wszystko to jeszcze nic, ale niepewność, niepokój, strach przed wojną lub rewolucją, zamienia ludzi w kłęбки nerwów...

W sklepach nie ma nic, ani butów, ani bielizny, ani materiałów, słowem nic. Najgorsze, że dzieci (córki) rosną a butów nie ma. W pepegach w zimie chodzą do szkoły. Rozpacz ogarnia, co to będzie dalej, zwłaszcza od 1 stycznia, gdy ceny zostaną podniesione. Robotnik zarabia 6,000 zł a meble do jednego pokoju kosztują 100 tysięcy zł.

... Święta będą w Polsce bardzo smutne (list pisany 8 grudnia, przed wprowadzeniem stanu wojennego), nie widać na ulicy radości. Wnuczka mi pisze, że nauczyciele są pochmurni, jedynie dzieci nie tracą humoru. Ją też ogarnia rozpacz, bo dojeżdża do szkoły, a autobusy różnie kursują, dachy mają dziurawe... Jak ja wam zazdroścuję życia w spokoju, bez braków i kolejek przed sklepami...

Trzy listy od trzech nieznanymi osobami z różnych stron Polski. Trudno o bardziej przekonujące oskarżenie komunizmu i renegatów, którzy od zajęcia kraju przez wojska sowieckie, rządzą nim zgodnie z instrukcjami z Moskwy. Sytuacja w Polsce jest przerażającym dowodem, że marksizm-leninizm jest niczym innym, tylko instrumentem zdobycia i utrzymania się u władzy najgorszych, zdrajców, sadystów (UB, ZOMO) i wyzykiwaczy, do których dołączyła najgorsza szumowina ludzka — oportunistki i blagierzy bez skrupułów.

W tragicznej sytuacji, gdy głód zagroził narodowi, najnikczerniejszy z nikczemnych opryszków — Jaruzelski, rzucił swoich janczarów na nieszczęśliwy naród. Po bolszewicku przeprowadził pacyfikację w stylu hitlerowskim w ziemie, by warunki atmosferyczne pomogły imperialistom sowieckim w biologicznym wyniszczeniu narodu, który nie chce paść na kolana przed nimi i entuzjastycznie pogodzić się z rolą niewolników.

"Wynanie" Ze Stanu Zamiast Więzienia

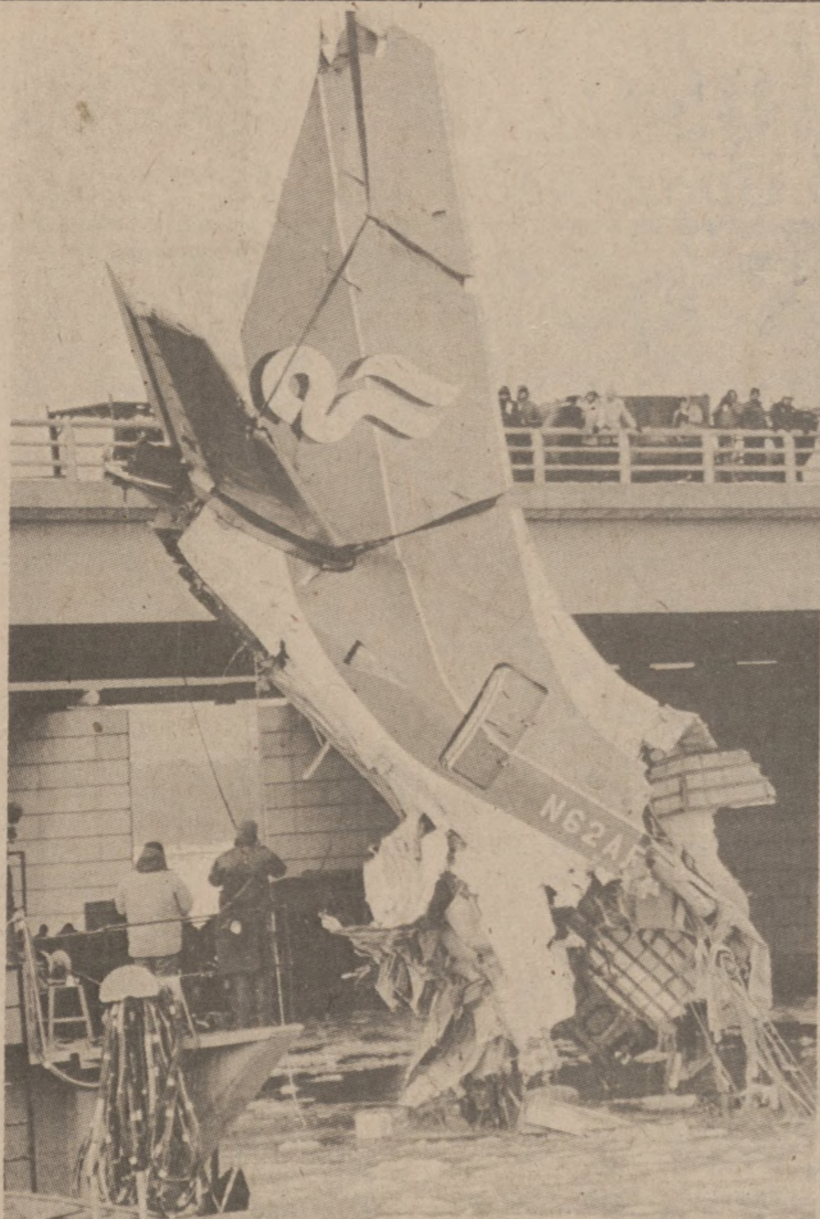
Fort Lauderdale, Fla. (UPI) — Arestowana ponad 47 razy za uprawianie prostytucji młoda kobieta, wybrała raczej przeniesienie się do stanu Kalifornia, niż pobyt w więzieniu. Niecodzienne to zatwierdzenie sprawy sądowej, dotyczy Melanie Anne King, która skazana została na 5-letnie "wynanie" z Florydy. King obiecała władzom, że nie przekroczy granic stanu Florydy przynajmniej do roku 1987.

W wypadku pozostania na Florydzie, pannie King groził pobyt w więzieniu (co najmniej 90 dni) oraz grzywna pieniężna. Adwokat oskarżonej zdołał dojść do opisanej, niecodziennej raczej umowy, z sędzią.

Zastrzelił Kolegę

37-letni mężczyzna z południowej strony miasta zastrzelił swego kolegę w jego domu, podczas rozmowy o śmierci. Podobnież ofiara morderstwa powiedziała, że umrze zanim ukończy 26 lat. Wtedy to kolega przyniósł pistolet i strzelił do niego, zabijając go na miejscu. Policja została o wypadku powiadomiona później, kiedy zabójca opuścił mieszkanie po kilku godzinach oglądania programu telewizyjnego.

HOLLYWOOD — Zdjęcie niedawno zmarłego aktora komediowego Paul Lynde. Ostatnio znany był ze swych występów w programie telewizyjnym "Hollywood Squares." (UPI)



WASHINGTON — Zdołano wydobyć z dna rzeki Potomac ogon samolotu linii lotniczych Air Florida, który rozbił się 13 stycznia br. (UPI)

Nie-Obywatele Nie Muszą Się Rejestrować

Ze względu na wiele zapytań, jakie nadeszły do redakcji w sprawie obowiązku rejestrowania się nie-obywateli w miesiącu styczniu informujemy, że Kongres Stanów Zjednoczonych podjął w ubiegłym roku uchwałę, na mocy której uznano, że nie będzie się już wymagało rejestracji.

Dla przypomnienia lub informacji tym, którzy o tym nie wiedzieli podajemy, że w ubiegłych latach, co roku, w miesiącu styczniu, wszyscy mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, którzy nie mieli obywatelstwa U.S.

Bez Przeszczepu Wątroby Grozi Dziewczynie Śmierć

Dallas (UPI) — Zakrojony na krąjącą skalę apel do potencjalnych dawców wątroby, przyniósł rodzinie 8-letniej dziewczynki, cierpiącej na bardzo bolesną chorobę wątroby, nowe nadzieje.

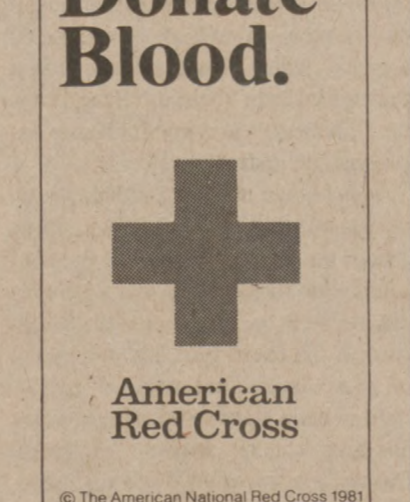
Niebieskooka szatynka, Cassie McPherson, waży jedynie 35 funtów, wskutek choroby wątroby obwód jej w talii wynosi 29 i pół cala.

Dziewczynka cierpi na wewnętrzne wylewy krwi. Bez operacji i przeszczepienia w najbliższym czasie wątroby, dziecko skazane jest na rychłą śmierć wskutek wykrwawienia się. Rodzice zwrócili się do mieszkańców wszystkich stanów, zabiegając o dawcę wątroby.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council.

We need your type.

Donate Blood.



© The American National Red Cross 1981

Aresztowany Za Pornografię

Bezrobotny mężczyzna z południowej strony miasta został aresztowany i oskarżony o robienie filmów i zdjęć pornograficznych dzieci. Modelami były mu najczęściej dziewczynki poniżej lat 10 z sąsiedztwa. Policja podaje, że filmy te ani fotografie nie były sprzedawane, robił on je wyłącznie na swój własny użytek.

Praca

KUCHARZ

Potrzebny do polskiej restauracji, oraz pomoc do kuchni. Świetne warunki.
2943 N. Milwaukee Ave.
Tel.: 384-2377

MACHINE OPERATORS

First and second shifts. Progressive company offering top pay and benefits.
DIE-CRAFT METAL PRODUCTS
Des Plaines.....297-1960

JANITOR

Management couple wanted for northside courtyard building. Should be experienced in maintenance and very strong plumbing wise. Must speak good English. For interview call between 3 pm and 5 pm. Monday through Friday
973-5538
DIMENSIONS MANAGEMENT CORP.

CLERK

Loop law firm: Minimum 2 years past employment. Light typing, library responsibilities, filing, switchboard relief. Hours 9 to 6.
Call Joyce 726-6080

Praca Domowa

HOUSEKEEPER BABY SITTER

Reliable woman. Non smoker. Care for small child & do various household duties. Near north. References. Leave messages for Mrs. Becker At 642-1776
Mon. through Fri. 9 a.m. to 5 p.m.

POTRZEBNE KOBIETY

DO PRAC DOMOWYCH
Z Zamieszkaniem
Od \$150 — \$225.
IRENE'S EMPLOYMENT AGENCY
6201 W. Touhy
631-8878

GOSPODZYNI

Poważna kobieta ponad 40 lat. Musi na pewno mówić trochę po angielsku. Dzwonić w języku angielskim po 6.

676-1252

LIVE IN CHILD CARE —HOUSEKEEPING

2 small children, ages 2 and 4 years. Own room, bath and TV plus salary. Must speak some English.
CALL: 982-9785

Praca Żeńska

POTRZEBUJE KOBIET

Do gotowania i do robienia sałat. Muszą mieć własny środek komunikacji.
10625 S. Ridgeland
Chicago Ridge, Ill.
Dzwonić pomiędzy 2 — 8 p.m.
425-1720

PRACA DLA KOBIET

Dobra zapłata od \$150 wwyż. Dzwonić od 9 rano do 6 wiecz. i pytać o Lukasza.

777-4560
LUKE'S EMPLOYMENT AGENCY
4763 N. Keystone

KOBIETY DO PRACY

W powiększającej się firmie sprzątania. Angielski język pomocny. Pełny etat. Północne przedmieścia.
338-8628
Po 7 Wieczorem

Praca Męska

MACHINISTS

To Run Horizontal Boring Mills or Engine Lathe Conventional or N.C. Job Shop Experience Required. Top pay, overtime, modern shop, excellent conditions and all benefits. 1½ Miles South of I-80 on LaGrange Rd.

PHONE FOR APPOINTMENT
ILLIANA MACHINE AND MFG.
19700 S. 97th Ave.
Mokena
(312) 479-1333

DRUKARZ

Wolimy na emeryturze, obeznanego z linotypem. Początkowo na część czasu z możliwością przejścia na czas pełen. Można zamieszkać w tym samym budynku.

Dzwonić do John: 346-0685

NEEDED experienced carpenter for Remodeling Construction Co. 772-8989

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

Domy

WAUCONDA

Custom 3 bdrm. ranch. 3 baths, din. rm., fam. rm. eat in kitchen, built in appl's. 1 acre, 1 mile from town. Call for app't.
526-6453

AUTO

SPRZEDAM '74 Honda.....252-6864
OKOLICA Jackowo. Umieblowane mieszkanie dla dwóch kobiet, wspólny pokój. Ogrzewane. Dzwonić po 4 pm. 276-8633.

POKOJ dla pana w basemencie. Milwaukee-Belmont.....725-8153

'74 OPEL, 4-cylindrowy, mały milaż. '76 Pinto, 4-cylindrowy. Wyglądają jak nowe. 637-9383, 889-3524, po pol.

Do Wynajęcia

5 POKOI — 2 sypialnie, ogrzewane. Jefferson Park. Może być 1 dziecko. 283-3557.

2 POKOJE z używalnością kuchni. 1 piętrowy. Dla dwóch niepalących pań, lub dwie osoby do wspólnego pokoju w basemencie.....489-5977

UMIEBLOWANE 2 pokoje, 1 starsza osoba. \$240. Depozyt.286-4723

Futra

SPRZEDAM eleganckie minkowe futro.....637-8399

RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
\$1.00 bag sale. Saturday, Januray 30th, 10-3 pm. No entrance charge. LUTHER NORTH CAFETERIA
5700 W. Berteau
Between Montrose i Irving.

MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały niższe

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$220.00
Komplety mebli do sypialni... \$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$68
Kanapa i fotel \$180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka) \$140.00
Telewizja kolorowa \$360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinet set"..... \$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni \$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magneton) \$520.00
Ogrzewacze \$190.00

Latwe Splaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

MATRON
Experience Helpful But Will Train
General Cleaning Duties Monday Through Friday
Hours 10:30 A.M.-7:00 P.M.
Apply in Person

BASKIN CLOTHING CO.
716 W. KINZIE
CHICAGO, ILL. (Near Milwaukee-Grand)

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Wiec Solidarności z Narodem Polskim

W Sobotę 30 Stycznia o Godz. 12:30 w Amfiteatrze — Halsted i 43rd Str.

Poważnie Wzrosną Ceny Mięsa, Jarzyn i Owoców

Surowa tegoroczna zima nie tylko utrudnia życie codzienne, ale poważnie wpłynie na "kieszenie" mieszkańców Stóp Zjednoczonych, w tym naturalnie mieszkańców metropolii chicagowskiej.

Niezwykle silne mrozy, obfite opady śniegu i deszczów spowodowały, że mocno ucierpiały zbiory jarzyn i owoców na terenie stanów południowych.

Wiadomo już, że większość zbiorów owoców cytrusowych na Florydzie została poważnie zniszczona, jak również ucierpiały poważnie zbiory jarzyn.

Podobnie wygląda sytuacja w Kalifornii, gdzie na skutek bardzo dużych deszczy ucierpiały zbiory jarzyn oraz owoców. W Teksasie, w słynnej dolinie Rio Grande, gdzie uprawia się w tym sezonie ogórki, pomidory i inne jarzyny, przymrozki zniszczyły większość plonów. Stąd — znaczne ograniczenie dostaw na rynek stanów środkowych i zachodnich, no i naturalnie wyższe ceny. Jedynie owoce na terenie Teksasu uratowały się, bo przymrozki nie były aż tak niebezpieczne.

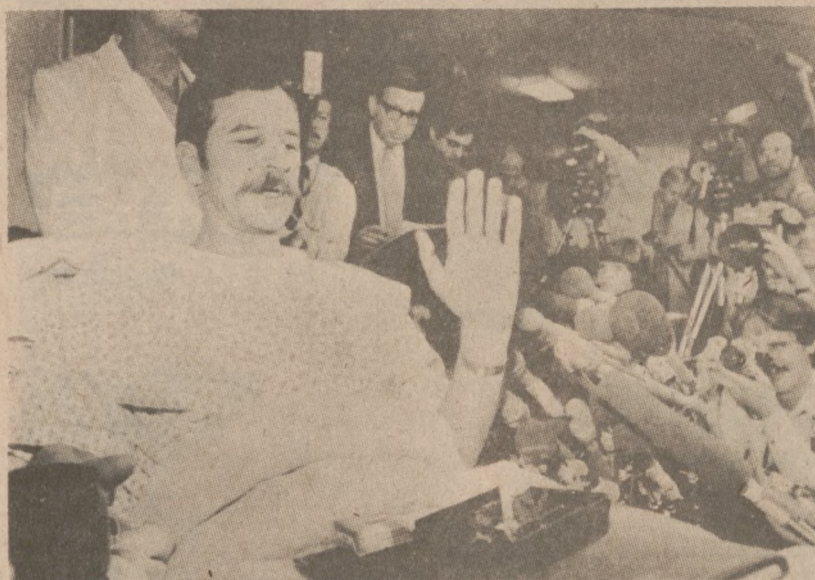
Znawcy z departamentu rolnictwa przewidują znacznie mniejsze dostawy mięsa, drobiu i nabiału. Spowodowane one zostały śnieżycami i mrozami. W stanie Arkansas, który słynie

z tego, że jest tu najwięcej farm zajmujących się hodowlą kur, na skutek mrozów pozamarzały rury wodociągowe doprowadzające wodę "niskom" — kurom znoszącym jajka. Podobno jeśli kura nie otrzyma wody przez 24 godziny nosność jej znacznie maleje.

Zaopatrzenie rynku w mięso kurczaków i kur będzie również znacznie zmniejszone, ponieważ wiele kurczaków zginęło w zimnie, jakie zapanało w kurnikach. Stan Arkansas nie jest bowiem przygotowany na niskie temperatury i nie było urządzeń, które mogłyby utrzymać wymaganą temperaturę w kurnikach (musi być przynajmniej od 80 do 85 F).

Hodowcy nierogacizny opóźnili się znacznie z dostawą świń do punktów skupu, również na skutek złej pogody i strasznego stanu dróg.

Jedną jest nadzieja, podobno było nie ucierpiało w czasie ostatnich mrozów i będzie dosyć wotowiny na pułkach masarskich. Podobno, duża pokrywa śniegu na polach uprawnych sprzyja późniejszemu urodzajom. Śnieg zapewnia bowiem dosyć wody dla zbóż, eliminując suszę na polach. Zboże i rośliny ozime, znajdujące się na polach stanów środkowych, nie ucierpiały.



WASHINGTON — Joseph Stiley, jeden z pasażerów samolotu linii Air Florida, który ocalał w katastrofie, udziela wywiadu dziennikarzom. (UPI)

Publiczna Dyskusja w Chicago Na Temat Telewizji Kablowej

W czwartek odbędzie się publiczna dyskusja w sprawie telewizji kablowej. 67 stron dokumentów odnośnie telewizji kablowej zostało zebranych. Sprawa ta po raz pierwszy wysunięta była w Chicago 18 miesięcy wcześniej.

Na czele podkomitetu telewizji kablowej stoi alderman Edward Vrdolyak. Uważa on, że telewizja kablowa jeśli zostanie zbudowana w Chicago to nie wcześniej niż w 1987 roku. Mayor Byrne dość życzliwie odnosi się do sprawy telewizji kablowej i Vrdolyak uważa, że zapewne kontrakt z miastem w tej sprawie zostanie podpisany przed czasem, kiedy mayor Byrne będzie się ponownie ubiegał o stanowisko mayor'a w przyszłym roku.

Uważa się, że koszt zbudowania telewizji kablowej wynosić będzie około 1 biliona dolarów, w tej chwili oblicza się jej koszt na 500 milionów dolarów. Przypuszcza się również, że telewizja kablowa przez kilka lat zo-

stanie zainstalowana w 1.1 miliona mieszkań. Korzystający z niej płacić będą miesięczne rachunki za jej używanie. Dla policji oraz remiz strażackich korzystanie z telewizji kablowej byłoby bezpłatne. Programy na dawane przez tę telewizję trwałyby od 11 wieczorem do 6 rano, były by to filmy lub programy "tylko dla dorosłych". Sam fakt budowania telewizji kablowej dostarczyłby tymczasowo tysiące nowych stanowisk pracy.

W poniedziałek grupa murzyńskich przemysłowców zamierza ogłosić swoje stanowisko w sprawie zdobycia koncesji na budowanie telewizji kablowej. Grupa tych przemysłowców pod nazwą Metro Communications Group Inc. jest pierwszą murzyńską grupą zainteresowaną w budowie telewizji kablowej. Skupia ona w sobie 15 młodych murzyńskich przemysłowców. Szczegóły swego planu zamierza grupa ta przedstawić w poniedziałek na konferencji jaka zapowiedziana jest w Marriott Hotel. Przedstawiciel tej grupy stwierdził, że mimo istniejącej konkurencji zamierzają oni rywalizować z innymi grupami o uzyskanie koncesji na budowę telewizji kablowej.

Odważna Kobieta

Josephine Szczepkiewicz zamieszkała przy 1511 N. Hoyne, postrzeliła złodzieja. Pani Szczepkiewicz zamieszkuje w jednym budynku ze swoim synem. Kiedy pewnego dnia — w czasie nieobecności syna — usłyszała, że ktoś znajduje się w mieszkaniu, podeszła tylnymi schodami i zauważyła obcego mężczyznę w mieszkaniu. Wróciła do swego mieszkania po pistolet i frontowymi schodami podchodziła do góry, kiedy złodziej zaczął uciekać.

Oddała do niego jeden strzał raniąc go w głowę. W poniedziałek 28-letni złodziej zmarł w szpitalu Nazareta-nek.

Kobieta Zabita

Przez Pociąg

53-letnia mieszkanka Wheaton została w poniedziałek potrącona przez pociąg na stacji w Wheaton. W 5 godzin po wypadku zmarła w szpitalu.

Rzecznik Prasowy Uniwersytetu

Charles R. Loebbaka został mianowany rzecznikiem prasowym Uniwersytetu Northwestern. Zajął on miejsce Ben Harrisona, który opuścił to stanowisko we wrześniu ubiegłego roku. Loebbaka ma długą karierę, jako pracownik prasy. Był również sekretarzem prasowym w kompanii wyborczej gubernatora Ogilvie.

Rozentuzjasmowany Kibic

Policjanci mieli nie lada kłopot, kiedy pospieszyli z pomocą jakiemuś osobnikowi, który usiłował kierować ruchem na autostradzie Dan Ryan i został potrącony przez mijający go samochód. W momencie gdy policjanci podeszli, aby pomóc rannemu, wyciągnął on z kieszeni rewolwer i oddał kilka strzałów do policjantów. Na szczęście nikomu nic się nie stało, a 37-letni Floyd Wood został przewieziony do szpitala.

Okazało się, że "celebrował" zwycięstwo swej drużyny w meczu "Super Bowl" i podпиты po prywatnym przyjęciu, postanowił "pomóc policji drogowej."

Aresztowano Bandę Złodziei Podejrzanych o Rabunki Domów

Banda składająca się z pięciu osób, nazywanych przez policję wampirami, została w czwartek schwyta na gorącym uczynku.

Banda ta specjalizowała się w okradaniu domów, których mieszkańcy najczęściej brali udział w uroczystościach pogrzebowych, lub takich domów, w których nikogo nie było. Posługiwali się oni metodą telefonowania do mieszkania w celu upewnienia się, że nikogo nie ma, a następnie podjeżdżali pod dany adres i dokonali kradzieży. Działali oni w południowej stronie miasta lub na południowych przedmieściach. Policja otrzymała więcej jak 20 skarg od mieszkańców, których domy zostały okradzione.

W czwartek policja dokonała zasadki w pobliżu 105 Ulicy i Spaulding. Zasadzka się udała. W domu, który uważany był przez policję za prawdopodobne miejsce kradzieży, ukryli się dwóch policjantów, a dwóch innych znajdowało się w "cywilnym" samochodzie zaparkowanym niedaleko domu przy ulicy.

Policjanci przebywający w domu usłyszeli około godziny 7:30 rano dzwonek telefoniczny, na który oczy-

wście nie odpowiadali, o 7:40 telefon powtórzył się. Wtedy zauważono, że niedaleko domu zajęchało auto i zatrzymało się. Wcześniej z samochodu wysiadło dwoje ludzi, którzy przeskoczyli płot z tyłu domu i dokonali włamania do domu tylnymi drzwiami. Policja najpierw aresztowała kierowcę samochodu. Sąsiad zaparkował w tym czasie swoje auto na wyjeździe z garażu, uniemożliwiając złodziejom ucieczkę. Jednakże złodzieje pomocy bliskich mieszkańców udało się ich schwycić. Aresztowani zostali: Clifton Harris, lat 27, Stanley Wiltz, lat 25, oraz Otis White, lat 21. Zostali oni oskarżeni i aresztowani za rabunek. Dwóch innych — Charles Simpson oraz Eric Gorsuch zostali również aresztowani i oskarżeni o współudział w rabunkach.

Policja podaje, że banda ta od listopada dokonała rabunków w podobnym stylu w około 20 domach okradając ich mieszkańców na sumę 25,000 dolarów w gotówce lub biżuterii. Wiltz został w listopadzie zwolniony z zakładu karnego, gdzie odsiadywał rok kary za podobne przestępstwa.

Niezwykle Surowa Zima Będzie Bardzo Kosztowna

Ostatnich kilka tygodni, kiedy niezmiernie niskie temperatury i śniegi nawiedziły metropolię chicagowską, poważnie wpłynę na wydatki lokalnych agencji. W wielu wypadkach budżety nie przewidywały tak srożej zimy i nie wyasygnowały odpowiednich funduszy na akcję walki ze śniegiem i mrozem. Już teraz oblicza się, że ostatnie trzy weekendy śniegu i mrozu kosztują ponad 240,000 dol.

Najwięcej kosztów ponosi CTA, która przez cztery albo nawet pięć dni zmuszona była trzymać wszystkie autobusy "na chodzie" bo inaczej, żaden z nich nie mógłby kursować po ulicach miasta. Oprócz kosztów związanych z kupnem benzyny, trzeba było również opłacić godziny nadliczbowe przepracowane przez pracowników CTA, którzy zajmowali się autobusami, pracowali przy oczyszczaniu torów kolejki miejskiej. W sumie wydatki CTA przez ostatni okres mrozów dochodzą już do \$100,000.

Chicagowska Straż Pożarna raportuje również zwiększone wydatki. Szczególnie drogo kosztował weekend 10 stycznia, kiedy trzeba było gasić siedem poważnych pożarów jakie wybuchły na terenie miasta. Komenda straży pożarnej zmuszona była wezwać do służby ponad 600 strażaków i naturalnie zapłacić im za pracę. Weekend ten kosztował Straż Pożarną dodatkowo \$78,000.

Również miejski departament parków podaje, że koszty związane z niezwykle mroźnymi weekendami wyniosły nadprogramowo \$66,000. Tyle

bowiem kosztowało ogrzewanie i utrzymanie domów parkowych w stałym pogotowiu na wypadek, gdyby trzeba było zamienić je na tymczasowe schroniska dla osób pozbawionych domów i mieszkań na skutek pożarów i innych kataklizmów związanych z mrozami i śniegiem. W sumie schronienie w tych domach znalazło 62 osoby, czyli każda z nich "kosztowała" przeciętnie \$1,000.

Jedynie departament ulic nie ucierpiało zbyt wiele, ponieważ budżet tego departamentu uwzględnił koszty związane z uprzątnięciem ulic ze śniegu.

Bardzo poważnie wzrosły koszty stanowiące wydatki na drogach zmusiły do dodatkowych akcji oczyszczania szos przelotowych. Rzecznik departamentu oświadczył, że aby pokryć nieprzewidziane wydatki związane z surową zimą, trzeba będzie wykorzystać pieniądze, które przeznaczone były w budżecie na naprawę i budowę dróg.

Wielu znawców twierdzi, że należałoby zastanowić się i w przyszłości odpowiednio opracowywać tak budżety, aby dosyć było funduszy na walkę z surowymi zimami. Stwierdzono bowiem, że zimy, jakie nas teraz nawiedzają, będą coraz częściej zjawiskiem i trzeba przyjąć je jako normalne w naszym klimacie. Niektórzy twierdzą nawet, że w przyszłości trzeba będzie pomyśleć o podwyższeniu podatków na rzecz funduszy związanych z oczyszczaniem terenów ze śniegu i lodu w czasie zimy.

Sprawa Naprawy Garaży Może Znaleźć Się w Sądzie

Przedstawiciele powiatu Cook stwierdzili wiele defektów w garażach, które należą do Cook County Criminal Court.

Garaże te zostały oddane do użytku w październiku 1976 roku. Koszt ich budowy wyniósł 2,375 milionów dolarów. Po czterech latach użytkowania stwierdzono, że garaże te muszą być poddane częściowej reperatury i odnowie. Podobnie parkowanie samochodów w garażach jest bardzo ryzykowne. A garaże są potrzebne dla przedstawicieli sądu, policji, świadków, adwokatów z związku z tym, że w 1981 roku zostało oddanych do użytku 17 nowych dodatkowych pokoi sądowych, dla sądu kryminalnego mieszczącego się w budynku przy 26-iej Ulicy i Kalifornii.

Zwiększyła się więc liczba osób pragnących korzystać z garaży, które częściowo zostały zamknięte ze względu na niebezpieczeństwo jakie istnieje. Jak stwierdza prokurator stanowy powiatu Cook Richard M. Daley, problem polega na tym, że ludzie parkują samochody czasami około 6, 7 czy 8 bloków dalej. Skarga do sądu zostanie skierowana więc przeciw dwóm firmom budowlanym, które budowały garaże. Mianowicie Pora Construction Co. z Des Plaines i J. W. Peters and Sons Inc. z Burlington, Wis.

Na naprawę garaży przewiduje się sumę 347,000 dolarów. Z tego 21,960 dolarów otrzymają inżynierowie za przestudiowanie problemu naprawy garaży, 292,800 dolarów przeznaczonych jest na naprawę garaży, więcej jak 23,000 dolarów jako dodatek architekuralny, więcej niż 9,000 dolarów na pensje dla 4 strażników bezpieczeństwa.

Problem z garażami zaczął się w 1980 roku, kiedy pracownicy zauważyli, że główna belka podtrzymująca jest popękana i drobne części jej odpadły. Został powołany specjalista, który przeprowadził inspekcję i stwierdził wiele braków. Inżynier konsul-

Woźny Szkolny

Zastrzelony

Policja poszukuje motywów zabójstwa pracownika obsługi szkoły podstawowej w Wheeling. Ciało jego z dwoma postrzałami w klatkę piersiową znaleziono w niedzielę rano. Około 3 godziny nad ranem udał się on jak zwykle do budynku szkoły, aby sprawdzić poziom wody w systemie ogrzewania. Czynność ta trwa zwykle 10 minut. Ciało znaleziono dopiero około 11 rano. Nic z budynku szkolnego nie zginęło.

Pożar w Addison

W miejscowości Addison wybuchł pożar w budynku kondominiów "Windridge Court." Ogień wybuchł w pralni na pierwszym piętrze, ale szybko objął cały budynek. Trzeba było ewakuować 200 mieszkańców, na szczęście nikomu nic się nie stało. Większość z 89 mieszkań została poważnie uszkodzona. Strażacy zdołali szybko opanować ogień. Pożar wybuchł w poniedziałek.

Nowy Rok 4680

Rok Psa

W poniedziałek bardzo uroczystie przedstawiciele społeczeństwa pochodzenia chińskiego przywitani w Chicago Nowy Rok 4680 nazywany "Rokiem psa."

Zgodnie z przepowiedniami chińskich astrologów, rok ten ma charakterystyczny się podkreśleniem takich wartości jak: lojalność, obowiązki i wierność.

Sędzia Przeprosił, Lecz... Za Późno

Lancaster, Wis. (UPI) — Sędzia sądu powiatowego Grant wprawdzie przeprosił 5-letnią dziewczynkę, którą obraził w czasie rozprawy poprzednio nie pomogło to jednak wiele, albowiem organizacja obywatelska, która domaga się jego ustąpienia, trwa nadal przy swym zamiarze.

"Uważamy, że przeproszenie zostało przedłożone zbyt późno i oznacza ono zbyt mało" — oświadczyła w imieniu organizacji Diane Barton. "Nie wydaje się nam, że nastawienie sędziego uległo zmianie". Organizacja zabiega w dalszym ciągu o odwołanie sędziego Willima Reinecke.

Spiloto Niezadowolony z Wyroku

Victor Spiloto brat ważnej osobistości świata podziemnego Anthony Spiloto jest niezadowolony z orzeczenia sądu apelacyjnego, który utrzymał w mocy wyrok, jaki Spiloto otrzymał w roku 1980. Był on wtedy oskarżony i skazany na 18 miesięcy więzienia za nielegalny hazard i oszustwa podatkowe.

Policjant Oskarżony o Gwałt

Policjant patrolowy został oskarżony o zgwałcenie swej byłej narzeczonej, kiedy odmówiła pójścia z nim na obiad. Wypadek miał miejsce w piątek. Został on zawieszony w czynnościach służbowych i zwolniony z aresztu po zaplaceniu kaucji w wysokości 15,000 dolarów. Rozprawę wyznaczono na 3 lutego.



SPENCER, OKLAHOMA — Ekipy ratownicze przeszukują gruzy budynku szkolnego, chcąc uratować dzieci i nauczycieli, którzy zostali zasypani. Wypadek miał miejsce w środę 20 stycznia br. (UPI)